CENA EGZ. 1 ZŁ.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

CENTRALNY ORGAN P.C.K.

IN PACE ET IN BELLO CARITAS

N. 2 WARSZAWA 1929 R. IX

TREŚĆ NUMERU:

SOMMAIRE:

CENA EGZEMPLARZA 1 ZŁ.

Nr. 2 WARSZAWA — LUTY 1929 R. ROK IX

Polski Czerwony Krzyż

Centralny Organ Polskiego Czerwonego Krzyża
WYDAWNICTWO MIESIĘCZNE.

CROIX ROUGE POLONAISE
Organe Central de la Croix Rouge Polonaise.
Revue mensuelle.

Redakcja (Warszawa, Smolna 6, telef. 61-71) czynna we wtorki i piątki od godziny 12—2 popołudniu.

Administracja (Warszawa, Mazowiecka 9 m. 7, telef. 302-96) czynna codziennie od godziny 10 — 2 popołudniu.

Prenumerata roczna 12 zł., zagranicą 2 dol. Konto w P. K. O. № 12.762

Dr. Med. J. BUDZIŃSKA-TYLICKA.

WSPÓŁCZESNE METODY WOJEN, A ZABEZPIECZENIE LUDNOŚCI CYWILNEJ.

Wobec zainteresowania wykazanego przez wszystkie państwa w sprawie ochrony ludności cywilnej na wypadek wojny chemicznej, zamieszczamy poniżej sprawozdanie ze zjazdu, całkowicie poświęconego temu doniosłemu zagadnieniu, zorganizowanego w styczniu r. bież. we Frankfurcie nad Menem przez Międzynarodową Ligę Kobiet Pokoju i Wolności z udziałem wybitnych lekarzy i uczonych. Przypominamy jednocześnie naszym czytelnikom, że Polski Czerwony Krzyż wystąpił w październiku 1928 roku na XIII Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża z wnioskiem o zakazie wojny chemicznej i bakterjologicznej. (Przypisek redakcji).

Pomimo ciągłej teoretycznej konsolidacji pacyfistycznej, czy to w łonie Ligi Narodów, czy poza nią, w formie różnych „protokułów“ deklaracyj, czy paktów, które bezsprzecznie mają swą moralną wartość— jednak ze smutkiem stwierdzić trzeba, że realne życie i dążenia niektórych państw i ich wewnętrzna polityka militarna, muszą niepokoić nietylko zdecydowanych pacyfistów, ale i świadomą część społeczeństwa.

Nikt nie może zaprzeczyć, że istnieje dziś wielkie niebezpieczeństwo wojen; nikt nie może stwierdzić, że po 10 latach rozbrojenia, przestaną już dzielić państwa na zwycięzców i zwyciężonych; każdy przyzna słuszność, że budżety wszystkich państw Europy uginają się pod naporem militarnych wydatków, używanych przez jednych na przygotowania do odwetu, przez drugich dla ewentualnej obrony. Są nawet militarne powagi, które twierdzą, że, „czym większe zbrojenia—tem pewniejszy pokój”.

I żyjemy w atmosferze p o k o j u z b r o j n e g o, w atmosferze rzeczywistego i moralnego militaryzmu. Wśród tych powszechnych zbrojeń na pierwszy plan wysuwa się straszna broń — broń chemiczna pod postacią morderczych gazów, których dążeniem jest wytępienie nietylko walczących z sobą wojsk nieprzyjacielskich, — ale i zatrucie ludności cywilnej. Ten straszny niszczycielski cel, — godzien jest jaknaj-

ostrzejszego potępienia, gdyż zadaniem postępu wiedzy nie może być zagłada ludzkości w walce o hegemonję świata!

Takie potępienie wojny gazowej solidarnie uchwaliła Międzynarodowa Konferencja, odbyta w Frankfurcie nad Menem w dniach 4, 5 i 6 stycznia bieżącego roku.

Konferencja ta została zorganizowana przez wielką międzynarodową pacyfistyczną organizację kobiecą: „Międzynarodową Ligę Kobiet Pokoju i Wolności", która skupia przeszło 30 narodowych sekcyj z całego świata. Po szeregu Kongresów w różnych miastach Europy i Ameryki,—pierwszy raz ta Liga zorganizowała Konferencję naukową, przeznaczoną temu poważnemu i niebezpiecznemu zagadnieniu, jakim była i może być wojna gazowa. Wybitni lekarze, chemicy i pacyfiści z całej Europy wypowiedzieli fachowe referaty, z pośród których szczególnie zaznaczyć należy sławnego chemika niemieckiego prof. Levina, dr. Hoejera ze Szwecji, dr. Mac Carthey z Anglji, sławnego publicystę i pacyfistę francuskiego dr. Delaisi: profesorkę chemji w Bernie Gertrudę Woker, która swą książką o szkodliwości gazów wojennych zwróciła powszechną uwagę w Europie i Ameryce; wreszcie profesorkę chemji w Sztokholmie dr. Naima Sehlbom, która objęła przewodnictwo Konferencji Frankfurckiej.

Pod tytułem: „Współczesne metody wojen, a zabezpieczenie ludności cywilnej", — Konferencja ujęła całokształt nowej zbrodni, dążącej do niszczenia kultury i rozwoju społeczeństw. Pogłębiając, czy to stronę chemiczną przygotowywanych w tajnych laboratorjach nowych gazów, czy stronę technicznego zabezpieczenia się przed temi strasznemi truciznami, prelegenci wszyscy dobitnie zaznaczali, że prawdziwej, zdecydowanej ochrony niema nietylko dla wojujących wojsk, ale nawet dla cywilnej ludności. Referenci stwierdzili również, że obecnie rozwój chemji jest tak potężny, iż przemysł chemiczny może być w każdej chwili zmieniony na wytwarzanie gazów trujących; wysiłki zaś w tym kierunku czynione, są w swych skutkach i poszukiwaniach jaknajsilniejszych trucizn zupełnie nieobliczalne w swej grozie.

Obecnie znane są powszechnie jeszcze z ostatniej wojny trzy rodzaje gazów: duszące, gryząco-palące i trujące.

1) Gazy duszące typu chlorowego, atakują drogi oddechowe, wywołując choroby płuc, serca i ogólnej cyrkulacji krwi, gazy te przenikają daleką przestrzeń i mogą być szkodliwe nietylko dla wojska, ale i dla cywilnej ludności. 2) Gazy palącożrące—to iperyt, który spowodowuje silne, często śmiertelne oparzenia, które mogą być szkodliwe nawet na dalszych przestrzeniach i to trwając podczas kilku dni na danym terenie, — a więc bardzo niebezpieczny dla cywilnej ludności. 3) Trzeci typ, to gazy trujące typu kwasu cjanowodorowego czyli kwasu pruskiego o nasileniu trującem niezwykle potężnem.

Wszystkie te mordercze środki były zastosowane pierwszy raz w kwietniu 1915 roku, przez rząd niemiecki na froncie francuskim i na froncie rosyjskim, pomimo zakazu Konwencji Haskiej. W odpowiedzi i w swej obronie armje francuska i angielska wkrótce wystąpiły z nowemi wynalazkami i z nowemi środkami zabezpieczającemi,— na co znów strona przeciwna reagowała straszną trucizną — fosgenem.

I zaczęła się straszna rywalizacja ciosów śmiertelnych, — rywalizacja, która nie umilkła z zawieszeniem broni, ale która kryje się do dziś po tajnych laboratorjach, lub po jawnych instytutach badań chemicznych.

Cały drugi dzień tej Międzynarodowej Konferencji był poświęcony zapoznaniu się ze środkami ochronnemi, tak dla wojska, dla sanitarjatu, jak i dla cywilnej ludności, znajdującej się w dużym promieniu działań wojennych. Profesor dr. Steck ze Szwajcarji przedstawił na ekranie liczne sceny barbarzyńskie, któremi wojna gazowa ma już swe piętno utrwalone w historji oraz zilustrował cały szereg różno-

rodnych typów masek ochronnych, stwierdzając w końcu, że tak maski filtrujące jak i izolacyjne nie są w stanie zabezpieczyć życia ani wojsku, ani ludności cywilnej, a stosowanie neutralizujących chemicznych środków wobec możliwości stosowania nowych gazów i nowych chemikalji nic pewnego nie mogą gwarantować.

To samo stwierdziła w swym wyczerpującym referacie prof. chemji uniw. w Bernie dr. Gertruda Woker, która zagadnieniom obrony przeciwgazowej poświęciła kilka lat pracy.

Wynikła więc z tego wszystkiego niezbędność zasadniczego potępienia wojny gazowej, nietylko przez nas pacyfistów — bo my wszelką wojnę uważamy za zbrodnię i barbarzyństwo, — ale powstała konieczność realnego, efektywnego potępienia wszelkich przygotowań w tym kierunku.

W tej myśli przemawiał doskonały mówca i pacyfista francuski Françis Delaisi, który szczegółowo omawiał niebezpieczeństwo, wynikające z możliwości bardzo szybkiej zmiany przemysłu chemicznego pokojowego na przemysł wojenny. Wiemy, że podstawą gazów trujących i eksplozyjnych jest Azot, Fosfor i Chlor, które są jednocześnie podstawą produktów rolnych (nawozów sztucznych), celulozy, lub jedwabiu sztucznego tak dziś obficie produkowanego, — wreszcie prawie wszystkie wyciągi z węgla, jak benzyna, benzolech — są to materjały wybuchowe. Żadna kontrola tak rozległej gałęzi produkcji chemicznej nie może być dostatecznie ścisłą, bo nawet małe, tajne fabryczki mogą szykować najstraszniejszą truciznę — fosgen. Dalej ten doskonały mówca zatrzymuje się nad przyczynami i możliwością przyszłych wojen i twierdzi, że dawne czynniki ekonomicznej i finansowej natury nie mają obecnie żadnego interesu, bo 1-o przemysł chemiczny obecnie tak potężnie się rozwija i daje kapitalistom wielkie dochody—cze-



Komitet wykonawczy i delegatki narodowych sekcyj „Międzynarodowej Ligi Kobiet Pokoju i Wolności".
I rząd: Miss Sheepschanks Angielka generalna sekretarka w Genewie, 3-cia M-me Duchêne vice-prezeska. w II rzędzie w środku stoi (x) Dr. J. Budzińska-Tylicka prezeska Polskiej L. K. P. i W. Inne delegatki reprezentujące: Szwajcarję, Niemcy, Węgry, Czechosłowację, Szwecję, Danję, Hollandję, Amerykę etc.

go przed wielką wojną nie było, 2-o że finansiści i prawie wszystkie banki tak ucierpiały podczas ostatniej wojny z powodu dewaluacji —że z tej strony umilkły apetyty militarne. A więc kto żąda wojny? Mówca twierdzi, „że tylko fanatycy nacjonalistyczni, którzy pragną zemsty i odwetu,—lecz tej szkodliwej akcji trzeba przeciwstawić wolę ludu, wolę kobiet, wolę matek!” Długo niemilknące brawa dziękowały mówcy, który przemawiał tak śmiało i zdecydowanie nie w sali konferencyjnej, — ale w wielkiej sali publicznej, zapełnionej przez miejscową frankfurcką publiczność.

Jako delegatka z Polski i prezeska Polskiej Ligi Kobiet Pokoju i Wolności miałam zaproszenie od Komisji Konferencji, by przemawiać na temat o skutkach pierwszych ataków gazowych, gdyż pracując jako lekarz w 1914 i 1915 roku w szpitalach warszawskich, organizowanych przez rosyjskich „Ziemców” (samorządowców), miałam sposobność bezpośrednio zetknąć się z strasznemi skutkami gazów trujących.

Przedstawiłam kliniczny obraz tych cierpień i wielką śmiertelność poszkodowanych, która dochodziła przeciętnie aż do 80%, z powodu zupełnie nieoczekiwanego pierwszego napadu Niemców pod Rabką, o 60 klm. od Warszawy w kwietniu 1915 r. Następnie stwierdziłam jak bardzo Polska cała, jako państwo i jako naród cały, pragnie pokoju, czego dowodem jest współpraca i inicjatywa Polski w Lidze Narodów w zakresie konsolidacji pacyfistycznej i międzynarodowego zbliżenia. Zacytowałam najnowszą dewizę Marszałka Polski i obecnego Ministra Spraw Wojskowych Józefa Piłsudskiego: „Idą czasy, że wyścig pracy pokona wyścig oręża”, — a następnie przypomniałam, że to właśnie Polska złożyła w Lidze Narodów do wniosku o zakazie wojny chemicznej, zakaz wojny bakterjologicznej dnia 17 czerwca 1925 roku, i że na XIII Konferencji Międzynarodowej Czerwonego Krzyża w Hadze w październiku ubiegłego roku, Polski Czerwony Krzyż wniósł wniosek w sprawie wzmożenia akcji o zakazie wojny chemicznej, dopominając się dalszej ratyfikacji państw, należących do Ligi Narodów, gdyż do dziś tylko posiadamy 5 podpisów.

Mówiłam również o pierwotnym wniosku polskim, wniesionym dnia 24 września 1927 roku na VIII Sesji Ligi Narodów, dotyczącym potępienia wojny, jako aktu bezprawia, co choć w następstwie zostało przyjęte jednogłośnie przez wszystkich członków Ligi Narodów tylko w formie deklaracji, lecz w rzeczywistości wniosek Polski pozostał podwaliną i zapoczątkowaniem paktu Kelloga, urzeczywistnionego w roku następnym.

W zakończeniu sprawozdania tej ciekawej Konferencji naukowo-pacyfistycznej, potępiającej bezwzględnie wojnę gazową i ten genjusz ludzki, który skierowanym bywa na zagładę ludzkości, — trzeba zaznaczyć wielkie i bardzo przychylne zainteresowanie się licznych delegatów wielu państw oraz niemieckich robotniczych organizacyj. Stwierdzam również pilne i dokładne sprawozdania prasy, która dawała znać światu, że potężne i groźne chmury gazowe, kryjące się w tajnych laboratorjach i bezdusznych ciałach militarystów, zostały jednomyślnie potępione przez uczonych i przez reprezentacje społeczeństw, pragnących powszechnego pokoju i domagających się oczyszczenia tej atmosfery zbrojnej, która pochłania miljony w budżetach państwowych, siejąc niepokój i nienawiść zamiast współżycia narodów.

DZIESIĘCIOLECIE KÓŁKA SANITARJUSZY STUDENTÓW POLAKÓW W LEŚNYM.

(Dokończenie).

Dział II. Praca oświatowa.

Praca w dziale oświatowym polegała przeważnie na dostarczaniu poszczególnym rannym odpowiedniej lektury, dostosowanej możliwie do ich rozwoju umysłowego i upodobań. Praca ta z reguły była uskuteczniana przez wizytatorów. Niektórzy pośród nich prowadzili naukę pojedyńczo lub w kompletach, w obrębie danego szpitala. Przedmiotem nauczania była elementarna nauka czytania i pisania po polsku, nauka rachunków, oraz historji i geografji Polski w połączeniu z poruszaniem w miarę możności pewnych zagadnień obywatelskich i t. p. Do zadań wizytatorów w dziale pracy oświatowej należało dobranie lektury, odpowiadającej nastrojowi oraz zainteresowaniom rannego, obudzenie zainteresowań, w razie ich braku, zwalczanie apatji a przedewszystkiem dostarczenie odpowiedzi na życiowe zagadnienia, powstałe wskutek wzięcia czynnego udziału w Wojnie Światowej, wreszcie udzielenie odpowiedzi na nurtujące wszystkich pytanie: jakie są powody, które zmuszają do cierpień żołnierza polaka, walczącego za obcą sprawę.

Niepokoił też wszystkich los najbliższych i kraju, dotkniętego pożogą wojenną oraz brak pewności co do kresu tych cierpień, przyczem informacje uzyskane z kraju drogą poufną, z należytą ostrożnością komunikowane były osobom więcej wyrobionym i uświadomionym. Ponadto ranni żołnierze polacy, przeważnie rolnicy, poszukiwali dość często tematów rozmowy, bliskich ich zawodowi, a najlepszą na nie odpowiedzią były popularne broszury rolnicze, których pewną ilość udało się z kraju zdobyć. Z literatury pięknej znacznem powodzeniem cieszyły się dzieła wybitnych pisarzy polskich, bliskich ludowi, z nieśmiertelną Trylogją Sienkiewicza i Chłopami Reymonta na czele. Ogromną też wagę odgrywały książki treści religijnej, Żywoty Świętych Pańskich, o które usilnie się dopominano, znajdując widoczną ulgę przy ich czytaniu.

Wszystkim tym potrzebom starała się zadośćuczynić Bibljoteka Kółka, licząca przeszło czterysta książek i broszur i znajdująca się stale w siedzibie Zarządu Kółka, t. j. w mieszkaniu pp. prof. Staniewiczów.

Bibljoteka ta rozbita była na mniejsze podręczne bibljoteczki, które zabierał ze sobą wizytator, rozdając książki rannym według zapotrzebowania ewentualnie własnego uznania. Co pewien przeciąg czasu dokonywana była zamiana bibljoteczek przez wizytatorów, pracujących w różnych szpitalach Okręgu Leśnego.

Praca oświatowa stanowiła ostatni poniekąd etap pracy dla rannego przed odejściem jego ze szpitala. Praca ta mogła się rozpoczynać właściwie dopiero od początku okresu ozdrowieńczego i nie trwała dla poszczególnych rannych dłużej, niż cztery do ośmiu tygodni. W tym okresie czasu analfabeta, przy pojedyńczej z nim nauce z trudem poznawał i przyswajał sobie początki czytania. Półanalfabeta wprawiał się jako tako w pisaniu.

Nauka zbiorowa, w dwóch kompletach, zorganizowana została dopiero w końcu 1916 roku, gdy wobec skupienia w Leśnym większej liczby rannych Polaków powstało tam Schronisko dla Inwalidów (40 osób) oraz gdy w ogromnym na 1200 łóżek Szpitalu Czerwonego Krzyża Nr. 1 przy Politechnice powstało większe skupienie rannych naszych rodaków.

Kursy nauczania elementarnego, prowadzone przez t. zw. oświatowców, w przeważnej jednak mierze wizytatorów, miały początkowo charakter improwizacyjny.

Własne przygotowanie wykładających stanowiło niemało o możności zaintereso-

wania tematem słuchaczy. Komplety takie trwały po dwa miesiące, zajmując codziennie po godzinie do półtorej, poświęconych jednemu przedmiotowi danego dnia. Liczba uczestników w komplecie wynosiła od 10 do 15 ludzi. Najwięcej trudności nastręczały wykłady w Szpitalu przy Politechnice, z racji jego rządowego charakteru. Dzięki jednak dyskrecji rannych wykłady te bez żadnych ujemnych skutków dały się pomyślnie przeprowadzić. Podkreślić też należy nadzwyczaj kulturalny i życzliwy stosunek ze strony Przełożonej Sióstr Szpitala Pani E. M. Geddy.

Wykładającymi w kompletach byli następujący członkowie Kółka: pp. ś.p. Lucyna Sapiejewska (zam. Krawczykowa), Kodź Stanisław, Mrozowski Bronisław, Olszewski Henryk, Stopczyk Wojciech i Szulc Józef.

Dział III. Praca Administracyjna.

Działalność administracyjna Kółka Sanitarjuszy Studentów Polaków w Leśnym skupiała się w Zarządzie, który składał się przez cały czas istnienia Kółka (1915—1918) z Pani profesorowej Teresy Staniewiczowej jako Przewodniczącej, p. Ciborowskiego Edwarda jako zastępcy i p. Stopczyka Wojciecha jako sekretarza. Ponadto przy załatwianiu poczczególnych spraw a zwłaszcza imprez pomocni w mniejszym lub większym stopniu byli wszyscy członkowie Kółka. Do takich imprez zaliczyć trzeba organizację obchodu Święta Narodowego, 3 maja w 1915 roku, gdzie czynny udział brał p. Władysław Ziemiański, Wystawę prac Inwalidów Polaków, Bal i koncert dochodowy na rzecz Schroniska dla Inwalidów Polaków, gdzie szczególnie żywy udział wzięli oprócz wspomnianego wyżej p. Władysława Ziemiańskiego pp. Koplewski Leon, Pawlikowski Józef, Rodziewicz Bolesław i ś. p. Stecki Stanisław oraz inni.

Do stałych zadań Zarządu należała piecza nad sprawą personalnego obsadzenia przez wizytatorów dość licznych szpitali, położonych w Okręgu Leśnego i dość oddalonych jeden od drugiego, dalej informowanie początkujących wizytatorów o ich obowiązkach i sposobie pracy, przygotowywanie zastępców i dysponowanie niemi w nagłych wypadkach. Do specjalnych zadań należało nawiązywanie bezpośredniego kontaktu z Administracją Szpitala celem wytworzenia odpowiedniego, przyjaznego dla działalności, przynajmniej zewnętrznej Kółka stosunku ze strony władz szpitalnych. To ostatnie nie należało do zadań łatwych, wobec możności dopatrywania się przez rosyjskie władze wojskowe i cywilne, nie bez pewnej dozy słuszności zresztą, „polskiej intrygi". Trudności te usuwane były w znacznym stopniu przez stanowisko społeczne Przewodniczącej Kółka, pani prof. Teresy Staniewiczowej, jako żony znanego uczonego i prof. Politechniki Petersburskiej p. prof. Wiktora Staniewicza, gorącego patrjoty polskiego, cenionego jednak przez władze rosyjskie.

W latach 1914 — 1918 Kółko urządzało uroczysty obchód Święta 3 Maja oraz świąt dorocznych Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy, przyczem tradycyjna Wigilja polska była połączona z rozdawaniem drobnych upominków, na jakie stać było chudą kieszeń studencką i złożeniem każdemu z żołnierzy życzeń.

Poza tem organizowanie przedstawień amatorskich przez zespół Kółka i koncertów — stanowiło nietylko imprezy dochodowe, lecz miało na celu dostarczenie żołnierzom polakom kulturalnej rozrywki, o charakterze polskim. Jeden z tych koncertów, urządzony staraniem p. Stopczyka Wojciecha z łaskawym udziałem artystów z Polskiej Kolonji w Petersburgu, z p. Jaxa Bykowską na czele, oraz szopka Polska wg. utworu Or-Ota cieszyły się wielkiem powodzeniem. Szopka została odegrana w Ognisku polskiem w Petersburgu.

Doniosłe znaczenie propagandowe miały te przedstawienia również w stosunku do rosjan, którzy mieli żywy przykład wybitnej inteligencji żołnierza polskiego oraz świadectwo kultury narodu, gdy ludowy

charakter przedstawienia Jasełek, które posłużyły tu za wzór w specjalnych przemówieniach, był stale podkreślany. Wszystkich widzów porywała pewna niezwykłość przedstawienia, zgranie oraz werwa artystów, których udatne zresztą i nadprogramowe improwizacje były źródłem uciech dla widzów, a obaw dla reżysera. Dla wszystkich polaków, zarówno żołnierzy jak inteligentów a w szczególności dla dzieciarni polskiej, dla której odegrane było specjalne przedstawienia w Ognisku Polskiem przy ul. Troickiej. Przedstawienia, oprócz przemijającej rozrywki, miały jeszcze to poważne znaczenie, że stawiały przed oczyma kraj, jego zwyczaje, budziły nadzieję i nieprzepartą chęć powrotu do kraju, pod strzechy rodzinne. W stosunku do żołnierza polaka budziło przedstawienie w Kolonji Polskiej uczucie jaknajwiększej sympatji, przedstawiało bowiem dolę serdeczną żołnierza tułacza, zdążającego do ojczyzny.

Pomocą również była względna obojętność władz, których czujność pozostawała w uśpieniu. Parokrotnie dawali oni jednak wyraz pewnemu zdziwieniu, że członkowie Kółka znajdują posłuch pośród rannych żołnierzy polaków, którzy tak chętnie garną się do nauki. Przyczyną tego zjawiska była zapewne swoista duma rannych żołnierzy polaków, jako reprezentantów „lepszego" narodu polskiego. Nie przynosiło to szkody, odwrotnie umiejętnie wykorzystane doprowadzało do zżycia się polaków i wyodrębnienia od rosjan i obcego otoczenia, które nie mogło już zaimponować wyższością swej kultury.

Do zadań Zarządu Kółka leżało utrzymywanie łączności z organizacjami ratowniczemi polskiemi w Petersburgu, a mianowicie z Petersburskim Oddziałem Tow. Pom. Ofiarom Wojny, Ogniskiem Polskiem, wreszcie z Komitetem W. Ks. Tatjany Mikołajówny i z Ros. Tow. Czerwonego Krzyża, za pośrednictwem którego przesyłano korespondencję do kraju, oraz zasięgano informacji o losach pozostałych w kraju rodzin. Do większych przedsięwzięć Kółka należało roztoczenie z ramienia Tow. Pom. Of. Wojny specjalnej opieki nad Schroniskiem dla Inwalidów Polaków w Leśnym, przyczem członkowie Kółka ponieśli wiele wysiłków przy zorganizowaniu tego Schroniska. Wiele pracy pochłonęło również zorganizowanie Wystawy prac Inwalidów polaków na specjalnej Wystawie Prac Inwalidów Okręgu Leśnego, zorganizowanej przez Czerwony Krzyż w Głównej Auli Politechniki. Na wystawie tej Kółko wystąpiło z własnym Polskim Pawilonem (w końcu 1916 roku), obficie zaopatrzonym w ludowe swojskie co do stylu i oryginalne wyroby inwalidów i rannych żołnierzy polaków. Wyroby te, przeważnie snycerskie, cieszyły się dużem powodzeniem pośród licznie odwiedzającej Wystawę publiczności, dla której odrębny Polski Pawilon sąsiadujący z Pawilonem Szpitala Francuskiego w Leśnem stanowił pewnego rodzaju wysunięcie Polski w roli koaljanta.

Ogółem przedstawień odbyło się sześć; obecnych było na nich przeszło tysiąc osób.

Ważną instytucją pomocniczą przy Zarządzie Kółka była Bibljoteczka, powstała wyłącznie prawie z darów prywatnych. Najważniejszym darem, stanowiącym wła-



Postaci z „Szopki" urządzonej w Petersburgu staraniem Kółka Sanitarjuszy Stud. Pol. w Leśnym.

ściwy zrąb Bibljoteczki, był dar Stowarzyszenia Studentów Polaków Politechników Petersburskich w Leśnym. Z zebranych z obchodu i składek oraz zasiłku Stowarzyszenia pieniędzy zakupioną została w 1915 roku przez p. inż. Aleksandra Krupkowskiego w Warszawie pewna znaczna ilość popularnych książek, wydanych w kraju. Oprócz powyższego z P. T. P. O. W. Kółko otrzymało pewną ilość książek do nabożeństwa i Żywotów Świętych, a wreszcie Bibljoteczkę zasiliły dary prywatne pp. Staniewiczów oraz innych osób z Kolonji Polskiej. Pewną ilość książek na dogodnych warunkach udało się nabyć w Księgarni Polskiej dzięki uczynności ś. p. Franciszka Heidenreicha. Ogólna liczba książek Bibljoteczki dosięgła pokaźnej cyfry przeszło czterystu książek i broszur, wartości paruset rubli.

Stosownie do treści Bibljoteczka posiadała ok. 10% dzieł treści popularno-rolniczej, 5% treści religijnej, 25% popularno historycznych i społecznych, 30% podręczników do nauki i t. p., wreszcie 30% belletrystycznych.

Bibljoteka ta, jak zaznaczyliśmy przechowywana była przy Zarządzie t. j. u p. profesorostwa Staniewiczów, pod specjalną opieką bibljotekarek pp. Staniewiczówien: Teresy, Haliny i Jadwigi. Po zlikwidowaniu działalności Kółka w Leśnym w 1918 roku, skutkiem braku rannych, wobec zaprzestania działań wojennych oraz zawieruchy bolszewickiej, książki przekazane zostały do P. T. P. O. W. dla polskich organizacyj wojskowych. W Leśnym w tym czasie powstała filja Polskiego Towarzystwa Robotniczego „Promień", która otworzyła własną bibljotekę dla miejscowej Kolonji Polskiej, zaspakajając potrzeby pozostałych nielicznych już rannych oraz inwalidów.

Powrót do kraju, do rodzimych warsztatów pracy wybijał się na pierwsze miejsce.

Wraz ze zwijaniem szpitali nastąpiła likwidacja Kółka. Bilans trzyletniego istnienia Kółka został zamknięty. Przez czas jego istnienia przez szeregi członków Kółka przewinęło się przeszło sześćdziesięciu członków, niosących bezinteresowną i ofiarną pracę. Do Kółka wstępowali przeważnie ludzie młodzi, akademicy, często bez głębszego doświadczenia życiowego, przechodząc w organizacji tej szkołę pracy społecznej w formie bodajże najbardziej zaszczytnej, bo niesienia w imię miłości rodaka pomocy rannemu Żołnierzowi Polakowi, który choć ubocznie, walczył o sprawę polską.

W pracy tej nauczono się poznawać, rozumieć i cenić oraz kochać według wartości osobistych. Zdobywano wzajemne zaufanie i szacunek, co stawało się naturalnym bodźcem do pracy nad sobą, dla umocnienia swego autorytetu moralnego w zetknięciu się z ludźmi bardziej życiowo wyrobionymi, jakimi byli przeważnie

ranni żołnierze. Dla wielu członków Kółka, urodzonych po za granicami ziem polskich praca w Kółku stanowiła pierwsze uzmysłowienie Polski, której ojcowie z utęsknieniem oczekiwali, jako niedoścignionego Ideału. Kółko w minjaturze stawało się zaczątkiem realizacji Żywej Polski, w osobach cierpiących i kochających się w Imię Jej dobra dzieci.

Lista członków Kółka Sanitarjuszy Polaków w Leśnym:

1) Staniewiczowa Teresa, przewodnicząca. 2) Bahrynowski Stanisław, kpt. 3) ś. p. Bełzecki Franciszek, por. 4) ś. p. Brzeskwiński Feliks, por. 5) Ciborowski Edward, Nacz. Wydz. 6) Dubikajtis Roman, por. 7) Danecki Stan., inż. hydr. 8) Godlewska Ludwika, zam. 9) Godlewska Władysława. 10) Grzebska Marja, zam. 11) Grzebska Irena, zam. 12) ś. p. Grzebski Jan, student. 13) Kobyłecka Zofja, zam. 14) Grohman Roman, niew. 15) Koplewski Leon, Radca. 16) ś. p. Kotwica Józef, kpt. inż. 17) Kodź Stanisław, redaktor. 18) Krupkowski Aleksander, Dr. inż. 19) Kędzierski Gustaw, Leśnik. 20) Janczak Aleks., inż. 21) Jankowski Henryk, Nacz. Wydz. 22) Juszyński Jerzy, inż. 23) ś. p. Lilienfeld Jerzy. 24) Liniewicz Roman, inż. 25) Leśniewski Wład., inż. 26) ś. p. Machcewicz Jan, inż. por. 27) Michalski Roman, niewiad. 28) Malce Stanisław, techn. 29) Mrozowski Bron., inż. 30) Olszewski Henryk, student. 31) Orłowski Stan., rotm. 32) Polkowski Wład., inż. kpt. 33) ś. p. Stecki Stanisław, por. 34) Stanczewska Helena, zam. inż. Danecka. 35) Staniewicz Halina, zam. 36) Staniewicz Teresa, zam. 37) Staniewicz Marja, zam. 38) Staniewicz Matylda, zam. por. Dubikajtis. 39) Staniewicz Jadwiga. 40) Staniewicz Jan, inż. 41) Staniewicz Wiktor, b. Rektor Uniw. Stef. Batorego. 42) Staniewicz Wiktor, kap. 43) ś. p. Sapiejewska Lucyna, zam. Krawczykowa. 44) Sapiejewski Zygmunt, prokurent. 45) ś. p. Sapiejewski Józef. 46) Szulc Józef, inż. 47) Stopczyk Wojciech, Referendarz. 48) Śliwiński Stan., kpt. inż. 49) ś. p. Wimbor Konst., por. 50) Ziemiański Wład., mjr. inż. 51) Ziemiański Ign., inż. 52) Szulcowa Wacławowa, inż. 53) Sarnecki Józef, mjr. inż. 54) Kuncewicz Ginet Miecz., inż. 55) Tyszko Wiktor, inż. 56) Rodziewicz Bolesław, por. 57) Umgelter Jan, leśn. 58) Szachno Wiktor, ekon. 59) Pawlikowski Józef, inż.

GŁOS OKRĘGU WARSZAWSKIEGO

w sprawie organizowania Drużyn Ratowniczych P. C. K.

OD REDAKCJI: Redakcja otrzymała od Zarządu Okręgu Warszawskiego skrót broszury Zarządu Głównego (Organizacja Drużyn Ratowniczych) opracowany celem ułatwienia praktycznego wykonania przez Oddziały Warsz. Okr. P. C. K. jednego z najważniejszych zadań P. C. K. objętego okólnikiem Nr. 10 Zarządu Głównego. Skrót wyjęty jest z broszury Zarządu Gł. „Organizacja Drużyn Ratowniczych P. C. K." i jako taki obejmuje w treściwej formie praktycznie ujętą metodę tworzenia drużyn na terenie Oddziałów. Mając na względzie, iż inicjatywa w każdej pracy P. C. K. jest bardzo pożądaną, redakcja skrót ów pomieszcza na łamach miesięcznika.

Program Organizacji Drużyn Ratowniczych P. C. K. Zarządu Głównego w wykonaniu i przystosowaniu praktycznem Okręgu Oddz. Warsz. P. C. K.

1) Instruktorów Głównych — szkoli Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża. Przeszkolenie zaś w ratownictwie ogólnem spoczywa na danym Okręgu przed rozpoczęciem się Kursu gazoznawstwa.

2) Komendantów i Zastępców Komendantów — szkolą Instruktorzy Główni w Okręgu na Oddziałach i t. d., oraz tworzą drużyny ratownicze P. C. K.

Skład drużyny stanowią: 1 Komendant, 1 Zastępca Komendanta i 18 drużynowych w 3-ch sekcjach:

1-sza sekcja ogólno-ratownicza i przeciwgazowa,

2-ga sekcja ogólno-ratownicza i przeciwgazowa,

3-a sekcja ogólno-ratownicza i specjalnie przeciwiperytowa.

3) Drużyny ratownicze w Oddziale P. C. K. organizuje Instruktor Główny, przeszkolony przez Zarząd Gł. P. C. K. w Warszawie, szkoląc Komendantów i Zastępców Komendantów drużyn ratowniczych, którzy po złożeniu egzaminów przed Komisją z delegatem Okręgu Warszawskiego i L.O.P.P. otrzymują świadectwa, na mocy których przystępują do szkolenia drużyny, składającej się z 18-tu ludzi, w 3-ch sekcjach (po 6-ciu ludzi w każdej), 1 Komendanta i 1 Zastępcy Komendanta. Jeżeli do organizowania drużyny ratowniczej przystępuje Oddział P. C. K., nie posiadając jeszcze Instruktora Głównego, a którego wyśle dopiero na Kurs nowo zorganizowany przez Zarząd Gł. w Warszawie, nie chcąc wstrzymywać pracy, Oddział musi poprosić grono lekarzy miejscowych chętnych do tej pracy, a zarazem lekarza, lub Instruktora wojskowego z najbliższego Dowództwa i wedle programu broszurki Zarządu Gł. P.C.K. „Drużyny ratownicze P. C. K." mogą przystąpić do pracy. Na kurs drużyny ratowniczej trzeba dobrać koło 30-tu ludzi, przeszkolić podług programu dla podinstruktorów, zdolniejsze jednostki, wyróżniające się zrozumieniem, inteligencją i t. d. doszkolić i poddać egzaminowi na Komendanta ewentualnie Zastępcę Komendanta.

W ten sposób zapoczątkujemy drużynę i damy jej Komendanta i Zastępcę Komendanta. Być może, że z tych 30-tu ludzi wybierze się więcej jak 1 Komendant i Zastępca Komendanta, będą już oni zapoczątkowaniem następnej drużyny i t. d., które stale ćwicząc się i dopełniając braki będą się ulepszać. Ta pierwsza praca zapoczątkowania drużyn da już możność — wyszkolonemu Instruktorowi (przez Zarząd Gł. P. C. K.) pójść w pracy dalej: A mianowicie: z okolicznych wiosek zebrać nauczycieli na następny Kurs Podinstruktorski, a po dodatnim wyniku egzaminów, ci już będą tworzyć drużyny w wioskach.

Program Kursu: (patrz broszurka str 14—15):

Program Kursu Podinstruktorskiego obejmuje 40 godzin wykładowych, a mianowicie:

I. Ratownictwo ogólne:

1) Ogólne dane z anatomji i fizjologji.

2) Uszkodzenia poszczególnych narządów i uszkodzenia ogólne ciała (z przerabianiem ćwiczeń praktycznych).

3) Transport chorych i rannych (jak najwięcej praktycznie).

Podręczniki: Podręcznik ratownictwa dla Kół Młodzieży P. C. K. B. Dr. J. Misiewiczówny, poza tem patrz str. 8 podręczniki: Dr. Hilarowicza i Felsa, oraz Dr. Zawadzkiego i Łazarewicza.

Pomoce naukowe: Tablica anatomiczna, rysunki poglądowe, nosze do ćwiczeń, materjały opatrunkowe, trójkąty i t. d.

II. Ratownictwo przeciwgazowe:

Teorja: (8 godzin)

1) Istota obrony chemicznej,

2) Materjał obrony chemicznej: gazy bojowe, dymy bojowe, materjały zapalające,

3) Podział gazów bojowych pod względem ich działania na ustrój: duszące, żrące, trujące, łzawiące i drażniące i inne.

4) Sposoby użycia gazów bojowych w terenie: chmury i fale gazowe przez pociski artyleryjskie, przez pociski z samolotów i statków powietrznych, świece i zasłony dymowe.

5) Obrona przeciwgazowa indywidualna, zbiorowa, obrona zwierząt,

6) Objawy uszkodzeń bronią chemiczną zależnie od różnych grup gazów (pokazy na tablicach,

7) Udzielanie pierwszej pomocy zagazowanym,

8) Sposoby odkażania osób, odzieży, bielizny, przedmiotów osobistych przy zatruciach iperytem.

Ćwiczenia praktyczne:

1) Wąchanie najważniejszych próbek gazowych. Badanie wrażliwości powonienia,

2) Ćwiczenia w użyciu maski i w oddychaniu w masce, wstrzymanie oddechu do 30 sekund po wdechu i 20 sekund po wydechu, wdech po prawidłowem założeniu maski, normalny sposób noszenia maski, pogotowie gazowe, alarm gazowy, zmiana pochłaniacza, błyskawiczne nakładanie maski w razie alarmu gazowego, oddychanie przez pochłaniacz z zaciśniętym nosem,

3) Ćwiczenia w masce, marsz, gimnastyka, bieg, rozmowa, podawanie komend i rozkazów, telefonowanie, przyzwyczajanie się do dłuższego przebywania w masce (np. w czasie pogadanek),

4) Pokaz i ćwiczenia z aparatami izolującemi (o ile będą w dyspozycji),

5) Pokazy i opisy zawartości skrzynki pogotowia gazowego i zestawu ratowniczego przeciwgazowego, konserwacja sprzętu gazowego (masek i t. p.),

6) Praktyczne ćwiczenia z pokazem i postępowaniem z materjałem i sprzętem zakażonym iperytem,

7) Pokazy dezynfekcji ciała, ubrań i bielizny.

Podręczniki z obrony przeciwgazowej: (broszurka str. 18).

Andrzejewski — Maska przeciwgazowa.

Bartel — Broń chemiczna.

Rudnicki — Obrona przeciwchemiczna.

Dr. Kpt. Dekański — Pierwsza pomoc przy zatruciu gazami i dymami bojowemi.

Sprzęt do nauki gazoznawstwa na Kursach:

1) Lampa projekcyjna (można wypożyczyć),

2) Komplet przezroczy 50 szt. w kasecie dębowej,

3) Zdjęcia aparatu tlenowego w formie 40 x 30 ctm. 15 sztuk,

4) Ubranie przeciwiperytowe, 1 komplet (ćwiczebne),

5) Rozpylacz tornistrowy,

6) Mulaże, 1 komplet (5 sztuk),

7) Tablice akwarelowe, komplet,

8) Próbki gazów bojowych, 1 komplet (zachować ostrożność),

9) Tablice masek (5 sztuk),

10) Maski, 2 szt.,

11) Tablica części składowych maski,

12) Przekrój pochłaniaczy, 1 szt.

Wyekwipowanie (zaopatrzenie) drużyny ratowniczej P. C. K. (broszurka zał. Nr. 2, str. 29—30).

1) Para noszy.

2) Skrzynka ratownicza. Spód I-szej skrzynki:

12 opatrunków indywidualnych, wyjałowionych,

12 bandaży muślinowych 8 ctm. x 5 mtr.

1 bandaż elastyczny,

2 pudełka waty hygroskop. po 50,0,

1 tuba waseliny bornej 90,0,

1 pakiet ligniny prasowanej 100,0,

1 rolka lenkoplastru (plastra lepkiego),

12 agrafek w pudełku,

1 pudełko z mydłem,

1 kubek emaljowany (250 grm.),

1 nożyce,

8 szyn: 6 drewnianych i 2 tekturowe.

Wieko skrzynki: 1 pudełko z lekarstwami: 4 buteleczki po 30,0: kropli Valerjana, eteru, amonjaku, kropli Inoziemcowa i jodyny, 1 szczoteczka do mycia rąk, 2 chusteczki trójkątne w opakowaniu, 2 ręczniki 40 x 90 ctm., poza tem spis zawartości skrzynki „Przepisy udzielania pierwszej pomocy", ołówek i papier do pisania względnie bloczek.

Wielkość skrzynki (fibrowej) odpowiada wielkości małej ręcznej walizki 40 x 25—15 ctm.

Oddział P. C. K. powinien na składzie posiadać zmagazynowany i przechowywany zapas 10-krotny materjału opatrunkowego, zawartego w każdej skrzynce w jej „spodzie".

2-ga skrzynka ratown. Ogólnogazowego (broszurka str. 30):

1) Aparat ratowniczy tlenowy 1 szt.

2) Maski zapasowe normalne dla inhalacji tlenu bez pochłaniaczy — 2 szt.

3) Butle z tlenem zapasowe à 300 litr—2.

4) Amonjaku — 100 gr.

5) Natri bicarbonici w pastylk. 0,5—10.

6) Kali hypermanganici w szklanej rurce — 10 gr.

7) Aether aethylicus (jako środek podniecający) 200 gr.

Etat przeciwiperytowy (broszurka str. 31):

W osobnym worku dla każdego członka drużyny:

1) fartuch impregnowany 1 szt.

2) rękawice 1 para.

3) Chodaki 1 para.

Dla 6-ciu drużynowych w sekcji przeciwiperytowej 3 komplety.

3-cia skrzynka tych samych rozmiarów co 1-sza z następującą zawartością:

1) Ligniny 200,0.

2) Gąbek 6 szt.

3) Talku z pudrem cynkowym 25,0.

4) Mydło szare 2 kg.

5) Chlocamini 10,0 gr.

6) Opatrunków indywidualnych 20 szt.

7) Waty hygroskopijnej 2 kg.

8) Wody utlenionej do przemywania oczu, ust (w pastylkach) prechydrol 50 szt.

9) Nożyce proste chirurgiczne większe 1 szt.

10) Szczypczyki anatomiczne 1 szt.

11) Kali hypermangan. w kryształkach 10 grm.

Poza tem drużyna powinna posiadać:

Dwukółkę dla przewozu sprzętu ratowniczego 1 szt., 20 sztuk masek dla Komendanta, Zastępcy Kom. i 18 członków drużyny.

Z działalności Polskiego Czerwonego Krzyża.

Szkoła Pielęgniarstwa Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie.

W rocznicę 10-lecia istnienia Polskiego Czerw. Krzyża, w celu uczczenia obchodu niepodległej Polski Zarząd Gł. P. C. K. postanowił postawić żywy pomnik i otworzyć szkołę pielęgniarstwa we własnych budynkach przy ul. Smolnej 6.

Do tej pory mieściła się tam Warszawska Szk. Pielęgn. inaczej zwana „szkołą amerykańską“ lub też szkołą Miss Bridge, która sprawowała czynności dyrektorki. W początkach marca Szkoła Warsz. wyprowadza się do własnego gmachu przy ul. Chałubińskiego, a w pierwszych dniach kwietnia rozpocznie się pierwszy kurs. Kandydatki do tej szkoły winny posiadać wykształcenie 6 kl. szkoły średniej, wiek oznaczono na 18 — 30, przytem wymagane jest szczere zamiłowanie pracy pielęgniarskiej i nieskazitelny charakter.

Mając na uwadze ciężkie warunki ekonomiczne większości inteligencji polskiej P. C. Krzyż ustanowił minimalne warunki płacy, 100 zł. wpisowego i po 50 miesięcznej opłaty, uczennice otrzymają w szkole naukę teoretyczną i praktyczną, całkowite utrzymanie, opiekę lekarską.

Po skończonym kursie, który trwa 2 lata a obejmuje wyszkolenie we wszystkich najważniejszych działach tj. wewnętrznym, chirurgicznym, dziecięcym, kobiecym oraz pracy społecznej, uczenice otrzymują dyplom i obowiązane są przyjąć posady w instytucjach, gdzie Cz. Krzyż zatrudnia swe siostry.

Niezamożne kandydatki mogą się ubiegać o stypendja, natomiast niezależne materjalne mogą opłacać ‘pełne utrzymanie w szkole, a wzamian po skończeniu kursu nie mają żadnych zobowiązań.

Ogromne zapotrzebowanie fachowo wyszkolonych pielęgniarek każe wróżyć tej nowej placówce pełne powodzenie, przyczyniając się do pracy dla dobra i rozwoju Ojczyzny.

Dożywianie biednej ludności Warszawy, organizowane przez Warsz. Okr. Oddz. P. C. K.

Wobec klęski mrozów i braku w składach węgla i co zatem idzie pogorszenia warunków bytu dla ubogiej ludności, Zarząd Warsz. Okręgu - Oddziału P. C. K. w dn. 12 b. m. wysłał 4 kuchnie polowe z gorącą, pożywną zupą i chlebem na krańce miasta i postawił na 3-ch placach miasta samowary z gorącą herbatą. W dniu 14 b. m. naskutek prośby Wydziału Opieki Społecznej Magistratu m. st. Marszawy wysłano dodatkowo jeszcze 4 kuchnie polowe, Do dnia 17 b. m. włącznie obsłużone zostały następujące punkty: Praga — ul: Stalowa (barak), Targówek, ul. Ząbkowska Czerniakowska, Stare - Miasto, ul. Zakroczymska, Okopowa 59 (baraki), Powązki (baraki), Wola i Grochów II.

Ogółem do dn. 17 b. m. włącznie wydano 22.000 porcyj zupy i tyleż chleba, z czego 10.000 z funduszów Magistratu m. st. Warszawy, zaś 12.000 z funduszów Warsz. Okr. Oddz. P. C. K.



Wyjazd kuchen na placówki z podwórza przy ul. Mazowieckiej 9, gdzie mieści się lokal Warsz. Okr. PCK.



Przygotowywanie strawy w biurze Warsz. Okr. Oddz. P. C. K.

Od dn. 18 b. m. Wydział Opieki Społecznej Magistratu m. st. Warszawy wobec zmniejszenia się mrozów zlikwidował dostarczanie żywności, Zarząd Warsz. Okr. Oddz. P. C. K. wysyła w dalszym ciągu na miasto kuchnie. Dalsza akcja uzależniona będzie od wysokości mrozu i zapasów węgla w stolicy.

Kuchnie obsługiwane są przez Siostry Rezerwy Warsz. Okr. Oddz. P. C. K., panie z Komitetu Opieki nad oświatą w szpitalach wojskowych przy Warsz. Okr. Oddz. P. C. K., panie ochotniczki oraz studentki i studentów.

Ludność odnosi się do rozdawnictwa z entuzjaztyczną wdzięcznością dla Polskiego Czerwonego Krzyża. W niektórych punktach ludność nietylko gorąco dziękowała za dostarczenie gorącej strawy, ale zaznaczała, że obce rządy nigdy nie pomyślałyby o biednych w tak serdeczny sposób.

Należy podkreślić z wielkiem uznaniem ochotniczą pracę pań i Siótr Rezerwy Warsz. Okr. Oddz. P. C. K., które trwają na stanowiskach po 12 godz. dziennie, nie uchylać się od żadnej, nawet najżmudniejszej roboty, którą jest obieranie kartofli.

Obszerniejsze, obejmujące całą akcje sprawozdanie zamieścimy w numerze następnym.

W obliczu zagrażającej powodzi.

Warsz. Społeczny Komitet Ratunkowy przy Warsz. Okr. Oddz. Polskiego Czerwonego Krzyża wobec spodziewanej powodzi zwołał posiedzenie w dn. 15 b. m., na którem zapadły uchwały zorganizowania pomocy żywnościowej, odzieżowej, mieszkaniowej i sanitarnej dla powodzian.

Komitet wspomniany w celu skoordynowania akcji w stolicy wydał następującą odezwę:

„Warszawski Społeczny Komitet Ratunkowy przy Warszawskim Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża, istniejący od roku 1924, wzywa wszystkie Instytucje Społeczne, Zrzeszenia i Związki do wzięcia udziału w akcji ratunkowej wobec oczekiwanej groźniejszej, niż zwykle powodzi, która może pozbawić mieszkań i chleba ludność przedmieść stolicy.

Zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich Obywateli naszego miasta, a w szczególności do wszystkich Organizacyj Społecznych, aby, o ile dotąd nie zgłosiły akcesu do naszego Komitetu, zechciały to uczynić jaknajprędzej celem skoordynowania pracy całego społeczenstwa, zanim nadejdzie chwila, gdy sprawnie zorganizowany czyn będzie niezbędnym, by powodzianom nieść szybką i wydatną pomoc. Zgłoszenia przyjmuje się: Mazowiecka Nr 9, w lokalu Zarządu Warsz. Okr. Oddz. P. C. K. od godz. 9-tej rano do 3-ej pop. Telefony: Nr. 214-12, 193-10.

Prezydjum Warszawskiego Stołecznego Komitetu Ratunkowego przy Warsz. Okręgu Pol. Czerwonego Krzyża.

Szkoła Pielęgniarstwa i Opieki Społecznej przy Czerwonym Krzyżu w Katowicach.

Szkoła utworzona została w maju 1927 r. Powstała z inicjatywy Czerwonego Krzyża (okręg śląski), przy finansowem poparciu ze strony województwa śląskiego. Tymczasowego pomieszczenia udzielił Szkole Czerwony Krzyż, oddając do użytku Szkoły lokal Domu Macierzystego Sióstr Czerwo-

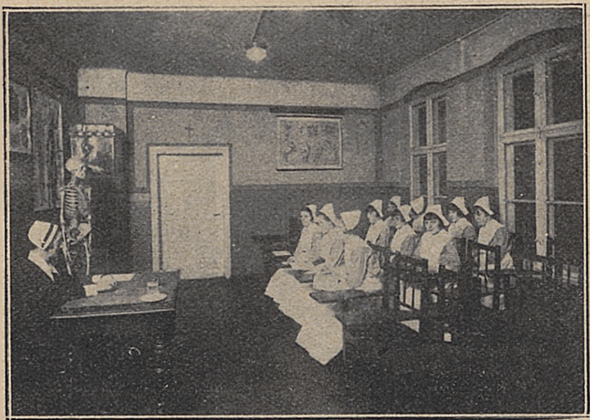
nego Krzyża przy ul. Andrzeja 9. IV. p. Województwo przeznaczyło roczną subwencję na stypendja dla uczennic, opłacanie wykładowców i personelu.

Na budowę własnego budynku dla Szkoły Województwo wstawiło do budżetu znaczniejszą sumę i z wiosną 29 r. budowa ma się rozpocząć.

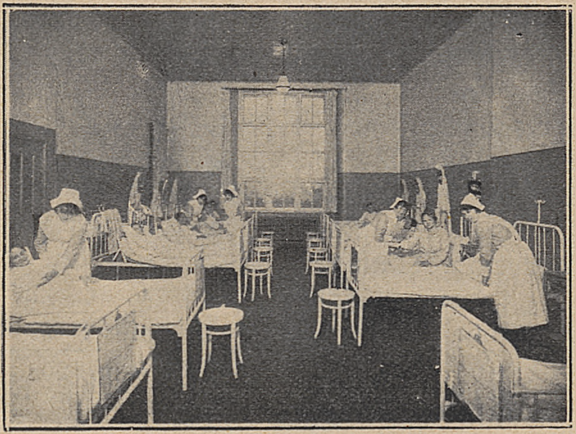
Na czele Szkoły stoi Kuratorjum w skład, którego wchodzą: a) przedstawiciel śląskiego urzędu wojewódzkiego, mianowany przez wojewodę, b) delegat Czerwonego Krzyża mianowany przez Śląski Komitet Okręgowy tej organizacji i c) delegaci instytucyj i osób publiczno prawnych, które przyczyniają się do pokrywania kosztów Szkoły w sumie 5.000 — zł. rocznie.

Sprawami wewnętrznemi Szkoły kieruje Rada Pedagogiczna i Dyrektorka Szkoły. Do Rady Pedagogicznej należą: a) przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, b) Szefowie szpitali i placówek społecznych, w których uczennice praktykują, c) delegaci grona wykładowców, d) delegat Czerwonego Krzyża, e) Dyrektorka Szkoły i jej asystentki.

Kurs w Szkole trwa 28 miesięcy. W tym 7 miesięcy przypada na kształcenie teoretyczne (4 miesiące kurs wstępny) 10 miesięcy na praktykę szpitalną i społeczną, 2 miesiące na urlop. Wykłady uczennice przechodzą oddzielnie od praktyki t. j. w czasie wykładów nie pracują w szpitalu.



Sala wykładowa.



Spital miejski w Katowicach.
Sala kobieca, choroby wewnętrzne.

Nauk w Szkole udzielają lekarze i siły fachowe jak np. wykłady z udziału Ubezpieczeń Społecznych i Opieki Społecznej, wykładają prawnicy fachowcy, wykłady o obronie przeciwgazowej prowadzi Wojskowy, obeznany specjalnie z tym działem. Pozatem wykładów udziela Dyrektorka i instruktorki.

Liczba wykładow wciągu kursu wynosi 698 godzin a to w następujących przedmiotach:

I. Okres teorji:

	godzin
Anatomja i fizjologja	50
Bakterjologja	30
Bandażownictwo	10
Chemja stosowana	30
Etyka pielęgniarstwa	10
Historja pielęgniarstwa.	12
Higjena osobista	10
Lekarstwa i mieszanki (receptura) .	15
Odżywianie i kuchnia	30
Zasady Pielęgniarstwa	120
Razem	317

II. Okres teorji:

Choroby wewnętrzne	20
Choroby dziecięce	25
Choroby zakaźne.	10
Choroby chirurgiczne	20
Ginekologja	10
Patologja.	10
Położnictwo	10
Farmakologja	18

Etyka pielęgniarstwa	5
Odżywianie w chorobach.	10
Pielęgnowanie w chor. wewnętrz. .	10
Pielęgnowanie w chor. dziecięcych .	10
Pielęgnowanie w chor. zakaźnych .	10
Pielęgnowanie w chor. chirur. . .	10
Pielęgnowanie położnic i noworod. .	10
W drugim roku równocześnie z praktyką w szpitalu	
Anatomja i fizjologja powtórzenie .	20
Razem	208

III. Okres teorji.:

Choroby nerwowe i umysłowe. . .	10
Choroby skórne i weneryczne. . .	16
Choroby oczu	4
Choroby nosa, gardła i ucha . . .	6
Etyka pielęgniarstwa	5
Higjena publiczna	15
Gruźlica	8
Masaż	10
Pielęgniarstwo społeczne	20
Pomoc w nagłych wypadkach . . .	8
Obrona przeciwgazowa	4
Pielęgnowanie w chorobach wykładanych w okr. 3. teorji . . .	20
Stosunki przemysłowe	5
Hydroterapja i elektroterapja . . .	8
Psychologja	15
Ustawodawstwo ubezpieczeniowe . .	5
Ustawodawstwo społeczne	8
Razem	167
Ogółem	698.

Wykłady odbywają się częściowo w Szkole, która posiada dostateczne pomoce naukowe (modele, tablice, aparat kinowy i przezrocza z różnych działów i t. d.). W związku z wykładami z chemji, bakterjologji, Szkoły korzystają w laboratorjum i pracowni bakterjologicznej Lecznicy Spółki Brackiej, nie mając dotychczas własnych pracowni, praktyczne lekcje z gotowania w związku z wykładami z djetetyki odbywają się w miejskiej Szkole Gospodarczej.

Praktykę szpitalną przechodzą uczennice w szpitalu miejskim pod nadzorem instruktorki, Szkoła oddany ma sobie oddział wewnętrzny na 35 łóżek, sala męska i kobieca.

Od lutego 29 r. Szkoła ma objąć oddział Chirurgiczny na 50 łóżek w lecznicy spółki Brackiej, uczennice pracować będą z instruktorką szkolną.

Praktykę z działu chorób dziecięcych, ginekologji i położnictwo do czasu przydzielenie Szkole własnych oddziałów, uczennice przechodzą w szpitalu miejskim, przydzielone na okres 6-cio tygodniowy. Zależą wtedy wprost od lekarza oddziałowego.

Praktykę społeczną dla uczennic, Szkoła mieć będzie w przychodni przeciwgruźliczej, którą przejmie od Czerwonego Krzyża, pod którego Zarządem pozostają wszystkie przychodnie przeciwgruźlicze na Śląsku; w porozumieniu z Magistratem zorganizowaną ma być higjena szkolna i praktyka dla uczennic w tym dziale, jak również praktyka na stacji opieki nad matką i dzieckiem i w żłóbku miejskim.

Szkoła liczy obecnie 27 uczennic zwyczajnych i 5 nadzwyczajnych z ogólnej liczby 46 uczennic przyjętych do Szkoły. Duży procent — odpadł z pośród uczennic I Kursu, na który przyjętych było 25 kandydatek w tem 15 zwyczajnych t. j. miesz-



Kaplica szpitalna.

kających w internacie i 10 nadzwyczajnych (dochodzących).

W liczbie zwyczajnych słuchaczek: 10 kandydatek z Górnego Śląska, 2 z poznańskiego, 3 Djakoniski ewang. z Cieszyna, jako uczennice nadzwyczajne zaliczone były. 5 Sióstr ze Zgromadzenia S. S. Służebniczek Marji z Panewnika, 2 ze Zgromadzenia Macierzystego Sióstr Czerwonego Krzyża w Katowicach.

Zaraz z początkiem odpadły 2 kandydatki z powodu trudności z językiem polskim. Uwzględniając brak dostatecznej znajomości języka polskiego u większości kandydatek, Szkoła zaprowadziła kurs języka polskiego obowiązkowy, mimo tego jednak niektóre z uczennic. które przyszły bez zupełnej znajomości języka nie mogły pokonać trudności z nauką i wystąpiły. Trzy zostały wydalone, 2 wystąpiły z powodu zdrowia, 2 zostały wycofane przez swój Zakład z chwilą, gdy uczennice zaczęły pracować w szpitalu, gdyż dojeżdżanie do Katowic było dla nich za uciążliwe. W chwili obecnej Szkoła liczy uczennic I kursu: 8 zwyczajnych (z tych jedna na dłuższym urlopie z powodu gruźlicy kręgosłupa, druga zawieszona w prawach uczennicy na $1/2$ roku) i 5 uczennic nadzwyczajnych t.j. Siostry Zakonne i Siostry Czerwonego Krzyża.

Na kurs II-gi w lutym 1928 r. przyjęte zostało 5 uczennic zwyczajnych i 2 nadzwyczajne (siostry Czerwonego Krzyża). Liczba była ograniczona najpierw z powodu braku pomieszczenia w internacie, następnie z powodu zmniejszonej ilości zgłoszeń ze strony kandydatek, na wskutek podniesienia wymagań co do wykształcenia. W maju uczennice II kursu rozpoczęły praktykę szpitalną, uczennice kursu I przeszły na wykłady (II teorja), które trwały przez maj i czerwiec. Obejmowały przedmioty i ilość godzin objęte w planie II teorją.

W lipcu 28 r. uczennice I kursu otrzymały urlop wypoczynkowy, w sierpniu 28 r. przeszły: część na praktykę chirurgiczną w szpitalu spółki Brackiej, część na oddział ginekologiczny i położniczy w szpitalu miejskim, część do szpitala dziecięcego miejskiego.

Dnia 10 września 28 r. przyjęty został III kurs w liczbie 15 uczennic zwyczajnych, z tych jedna została przez Szkołę usunięta— z rozpoczęciem kursu. 10 grudnia 28 r. uczennice III kursu przeszły z klasy na praktykę szpitalną, uczennice kursu I i II rozpoczęły wykłady objęte programem III-ciej teorji — wykłady trwać będą do 1 lutego 29 r. Poczem uczennice niektóre pójdą do szpitala na oddział chirurgiczny— niektóre rozpoczną praktykę w przychodni przeciwgruźliczej, którą Szkoła obecnie w tym celu przez swą instruktorkę organizuje.

Po skończeniu kursu, wszystkie słuchaczki wzamian za pobierane stypendjum na utrzymanie i naukę w Szkole, przechodzą jako siostry Czerwonego Krzyża na 2 lata do rozporządzenia Czerwonego Krzyża i pracować będą na stanowiskach przeznaczonych im z ramienia Domu Macierzystego Sióstr Czerwonego Krzyża do którego przez te 2 lata obowiązkowo należą.

Wpisy na kurs IV zostały rozpisane. Kurs przyjęty zostanie w marcu 29 roku, szczegółowy termin zależy od przydzielenia pomieszczenia dla Szkoły, ze strony Województwa.

Otwarcie kursu sanit.-pielęgn. i obrony przeciwgazowej w Bydgoszczy.

Dnia 21 stycznia r. b. w Miejskim Gimnazjum im. Kopernika odbyło się uroczyste otwarcie kursu sanitarnego i obrony przeciwgazowej, urządzonego staraniem Miejskiego Komitetu W. F., Oddziału Czerwonego Krzyża i Ligi Obrony Pow. Państwa, przy udziale przedstawicieli powyższych organizacyj, wojska, wykładowców, oraz licznie zebranych słuchaczek i słuchaczy. Otwarcia dokonał imieniem wiceprezydenta miasta p. dr. Chmielarskiego i imieniem Komitetu Wych. Fiz. p. prof. dr. Panek, przedstawiając zebranym zakres pracy kursu, a zarazem zaapelował do uczestników

kursu, ażeby pracując owocnie osiągnęli pożądane wyniki. Kończąc swoje przemówienie p. dr. Panek złożył podziękowanie p. dr. Łabendzińskiemu, za chętne udzielanie pomocy sprawom wychowania fizycznego. Następnie składali życzenia pomyślnej pracy imieniem władz wojskowych p. mjr. Arciszewski, imieniem P. C. K. pani d-rowa Szubertowa, a imieniem L. O. P. P. p. inż. Stecewicz. Pozatem na otwarciu kursu byli obecni p. dr. med. Pankowa, państwo Konopińscy, inspektor szkolny Zerbe, dr. med. Suwiński, prof. Timler, prof. Wojciechowski, p. Papiński, prof. Szymanowski i por. Matuszewski. Po przedstawieniu pp. wykładowców przez prof. dr. Panka nastąpił pierwszy wykład p. dr. med. Suwińskiego z anatomji człowieka.



Absolwentki Wyższej Szkoły Pielęgniarek i Higjenistek w Poznaniu.

Uroczystość wręczenia dyplomów w Wyższej Szkole Pielęgniarek i Higjenistek w Poznaniu.

Dnia 4-go lutego br. w Wyższej Szkole Pielęgniarek i Higjenistek P. C. K. w Poznaniu, Grottgera 5, odbyła się już 5-ta od czasu założenia Szkoły uroczystość wręczenia dyplomów i oznak 20 pielęgniarkom - higjenistkom: pp. Julji Swieżyńskiej, Marji Wilkońskiej, Irenie Weimanównie, Zofji Bittenek, M. Józefje Szułdrzyńskiej, Barbarze Matuszewskiej, Marji Walentównie, Wandzie Sobiechównie, Helenie Rinżance, Elwirze Filejskiej, Czesławie Rudnickiej, Leokadji Zielińskiej, Józefje Czwojdzińskiej, Aleksandrze Kuryłłównie, Janinie Głowińskiej, Julji Czwojdzińskiej, Henryce Korzeniowskiej, Leokadji Jakubowiczównie.

Uroczystość zagaił w imieniu prezesa Komitetu Polsk. Czerwonege Krzyża Okr. Wielkop. p. Hr. Skórzewskiej oraz w swoim imieniu p. Prof. Gantkowski prezes Zarządu Polskiego Czerw. w Poznaniu, pięknem przemówieniem. Poczem jedna z instruktorek szkolnych p. Marja Stenclówna odczytała sprawozdanie roczne z działalności szkoły, wykazując jej stały postęp.

Pani E. Rabowska jako dyrektorka Szkoły swem gorącem przemówieniem żegna absolwentki, życząc im największego powodzenia w pracy.

Nakoniec jedna z nowych absolwentek p. Marja Wilkońska składa w imieniu koleżanek serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy przyczynili się do ukończenia szkoły.

P. Marja Grajkowska — uczennica, że-

gna starsze koleżanki w nadziei, że w bliskiej przyszłości spotkają się przy wspólnej pracy.

Obecnemi byli: Zarząd Polskiego Czerw. Krzyża, Szef Sanitarny Pułk. Dr. Jarociński, Dowódzca Szpitala Okręgowego Pułk. Dr. Witkowski, z poznania, Pułk. Dr. Zembrzuski, Szef Wydziału Lekarskiego Zarządu Głównego P. C. K., Kierowniczka Sekcji Głównej Sióstr P. C. K. p. Jadwiga Suffczyńska i Referentka od Spraw Pielęgniarstwa przy Dyrekcji Gen. Służby zdrowia z Warszawy, naczelni lekarze, przełożone Szpitali, w których pracują uczennice, oraz szereg przyjaciół i znajomych szkoły.

Mowa wygłoszona na uroczystości wręczenia dyplomów absolwentek W. Szkoły Pielęgniarek i Higjenistek P. C. K. w Poznaniu d. 4. II. 1929.

Drogie Siostry!

Nadeszła upragniona w Waszem życiu chwila, czekałyście na nią Wy i Wasza rodzina, czekały na tę chwilę szkoła i społeczeństwo. Wiecie, że zawód Wasz jest nowym, że zapotrzebowanie wśród społeczeństwa na pracownice Waszego typu jest duże, że danem Wam jest być pionierkami torującemi nowe szlaki innym, tym, które po was przyjdą i w znacznie lepszych i łatwiejszych warunkach pracować będą.

Jest to rola zaszczytna ale zarazem b. trudna i odpowiedzialna. Pamiętajcie, że na Waszym wzorze kształcić się będą następne pokolenia polskich pielęgniarek.

Im piękniej, podniośłej pojmiecie obrany zawód, tem piękniejszą puściznę ideową pozostawicie tym co po Was przyjdą.

Zawód Wasz nie ogranicza się jedynie na wiadomościach teoretycznych i zawodowych oraz praktyce po szpitalach ale wchodzi w zakres szerokich zagadnień społecznych.

Czekają na Was liczne placówki kulturalno-oświatowe, gdzie potrzebne są zastępy ofiarnych i chętnych pracownic.

Rozwijajcie i pogłębiajcie w sobie nadal te zalety charakteru, które z wiadomościami nabytemi w szkole świadczyć będą o Waszej wartości.

Dobry charakter jest rozwinięciem tych najwznioślejszych właściwości oraz przeniesienia ich w czyn i prawdę.

Można powiedzieć, że zawód lekarza, księdza, nauczyciela, żołnierza, pielęgniarki wymaga przedewszystkiem samozaparcia i nieustannej czujności nad własnym charakterem.

A wszystko to musi być opromienione dobrocią wypływającą z rzetelnej miłości Boga i bliźniego.

W chwilach trudnych przy pracy lub walki wewnętrznej ze sobą pamiętajcie, że szkoła to Wasz drugi dom, w którym znajdziecie zawsze dobrą radę, pomoc i serdeczne słowa.

Dyplom, który Wam dziś wręczam jest sprawdzianem Waszej pracy i sumiennych wysiłków a ta oznaka w postaci broszki niechaj nietylko będzie radością, dumą i ochroną ale symbolem wszystkich cnót.

Żegnajcie drogie Siostry, składam Wam najserdeczniejsze życzenia owocnej pracy, zrozumienia ze strony społeczeństwa, wzajemnej solidarności zawodowej i największego powodzenia. A ponieważ mam dla Was coś podobnego do uczucia matki, chciałabym na drogę życia dać Wam jeszcze niejedną wskazówkę, by w Was ujrzeć zastępy pracowników dla lepszego jutra Polski.

Pamiętajcie drogie siostry, że żyć, to znaczy wypromieniać dookoła siebie blaski, które ozłacają życie... to nadać temu życiu cel wielki i szlachetny... to realizować w sobie idealną ludzkość i trwać na szczytach własnej duszy.

Takiej umiejętności życia dostojnie pojętego życzę Wam z głębi wzruszonego serca.

Kurs Sanitarny Polskiego Czerwonego Krzyża we Lwowie.

Zarząd Okręgu Lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że dnia 15 lutego b. r. rozpoczął się we Lwowie

3-miesięczny kurs dla Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K.

Przy kursie tym zostanie zorganizowane w razie dostatecznej ilości zgłoszeń, za zezwoleniem Wydz. Zdr. Publ. M. S. W. przeszkolenie z zakresu sanitarnej opieki społecznej dla higjenistek „Ośrodków Zdrowia", według osobnego programu. Przeszkolenie trwać będzie oprócz pełnego kursu P. C. K. około 12 tygodni. Osoby chcące przejść to przeszkolenie, muszą być skierowane na kurs przez lekarzy powiatowych i ukończyć pełny kurs dla Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K.

Przeszkolenie to nie daje praw dyplomowanych higjenistek i absolwentki będą mogły tylko tymczasowo pracować w „Ośrodkach Zdrowia", a po stwierdzeniu ich uzdolnienia, będą powołane przez Wydz. Zdr. Publ. M. S. W. na kursa przy Państwowej Szkole Higjeny, po ukończeniu których otrzymają dyplomy i posady etatowe.

Kurs sanitarny P. C. K. dla sióstr rezerwy w Lublinie.

W dniu 21 stycznia b. r. w sali Kasyna Garnizonowego w Lublinie odbyło się uroczyste otwarcie Kursów Sanitarnych dla sióstr rezerwy P. C. K. zorganizowanych przez tutejszy Okręg. Pol. Cz. Krzyża.

Na uroczystość przybyli szef Sztabu N. K. II, płk. Szt. Gen. Koc. nacz. Urzędu Zdrowia Lub. Urz. Woj. dr. Kujawski, lekarz powiatowy dr. Żórakowski, viceprez. m. Lublina dr. Drożdż, zastępca szefa San. O. K. II mjr. dr. Łada, prok. Baranowski, mjr.Mirski kier. Okr. W. F. i P. W., prezes Białego Krzyża rej. Muszyński, mjr. dr. Surkont, mjr. dr. Bienek, dr. Czerwiński, dr. Garbaczewski, dr. Bobrowska, p. Staniszewska, oraz Komitet Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża z prezesem dr. Bryłą na czele.

Słowo wstępne wygłosił prezes dr. Bryła. Kurs ma stworzyć kadry pielęgniarek, które w czasie wojny będą tak pomocne w dziedzinie pielęgnowania chorych i rannych żołnierzy, jak również mogą być pomocne dla kraju przy najrozmaitszych kataklizmach życiowych.

Następnie zabrał głos p. dr. Kujawski, który powitał zebrane słuchaczki, życząc im osiągnięcia jaknajlepszych rezultatów na Kursach. W imieniu D-cy Okr. Korpusu Nr. II zabrał głos szef Sztabu O. K. II pułk. Koc, który podkreślił ważność Kursów.

Pan vice-prez. dr. Drodżdż w imieniu Samorządu, podniósł ważność Kursów Sanitarnych, dla utrzymania stanu sanitarnego w mieście i na wsi.

W imieniu Szefa Sanitarnego O. K. II powitał zebranych p. mjr. dr. Łada, który następnie wygłosił referat „O roli Sanitarjuszek podczas wojny i w czasie pokoju", zachęcając słuchaczki do pracy, która przynosi zaszczyt, jak również wdzięczność i błogosławieństwo tych, którym niosą pomoc. Siostry ratują, koją ból i pokrzepiają ducha.

P. dr. Garbaczewski, przewodniczący Sekcji Sanitarnej i kierownik Kursów zapoznał zebranych z programem Kursu, zaznaczając, iż Kurs trwać będzie 4 miesiące, z czego 2 miesiące wykładów teoretycznych i 2 miesiące zajęć praktycznych w miejscowych szpitalach.

W Kursach bierze udział 21 prelegentów, zapisało się na Kurs 75 słuchaczek.

Z Ambulatorjum Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi.

Istniejące od 1922 roku Ambulatorjum Polskiego Czerwonego Krzyża dla niezamożnej, uczącej się młodzieży w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1928 roku przyjęło 399 pacjentów, z których do lekarzy specjalistów zgłosiło się 195 pacjentów, do lekarzy dentystów — 204.

Porad zaś płatnych po 2 zł. udzieliła Instytucja 63, półpłatnych 244, bezpłatnych — 1077, razem zatem udzieliło Ambulatorjum porad 1384.

Pozatem z bezpłatnie wydawanego tranu w roku wyżej wymienionym korzystało 44 dzieci, dla których spotrzebowało Ambulatorjum tego kuracyjnego środka 16 kil. 600 gr.

Wykaz słuchaczy I-szego Kursu obrony przeciwgazowego w Okręgu-Oddziale Kaliskim.

Kandydaci na podinstruktorów-komendantów: 1. Bonusiak Andrzej, urzędnik Magistratu w Kaliszu — bardzo dobre. 2. Czarniewski Jan, urzęd. Mag. wydz. budowl. w Kaliszu—dobre. 3. Biedczyński Tadeusz, czł. z Tow. Powstańców i Wojsk., zawod. szewc—dobre, 4. Siostra Dobromiła Warchałowska, Nazaretanka zankonica, chór. w Kaliszu—bardzo dobre. 5. Siostra Nazaretanka, chór. w Kaliszu—dobre. 6. Sługocka Halina, nauczycielka szkoły powsz. w Kaliszu—bardzo dobre. 7. Bartczak Lucjan, urzędnik Magistratu w Kaliszu—dostateczne. 3. Golcz-Mayowa Stanisława, nauczycielka szkoły powsz. w Kaliszu—dostateczne. 9. Grzechaj Józef, czł. Tow. Powstań. i Wojskow., zawód. ślusarz—dostateczne.

Kurs Sióstr pogotowia sanitarnego został z dniem 4 lutego 1929 r. otwarty w Kaliszu. Zapisało się nowych oraz do przeszkolenia: razem słuchaczek 30. W myśl instrukcji organizacyjnej, kurs potrwa razem z praktycznemi zajęciami w szpitalu, 3 miesiące. Instruktorką kursu jest Siostra zawodowa, posiadając doświadczenie w zakresie pielęgniarstwa, była Starsza Siostra Szpitala Wojskowego w Kaliszu w ciągu lat 7-miu, p. Zofja Blumówna.

Z Oddziału Włocławskiego.

W ostatnim czasie odbyło się walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża.

Polski Czerwony Krzyż podobnie jak w latach poprzednich rozwija bardzo ożywioną i owocną działalność pod przewodnictwem nieustraszonej p. Boyé. Prócz właściwych swoich zadań, jak np. urządzania kursów sanitarnych dla sióstr P. C. K., udzielania pomocy ubogim, rozwinął włocławski zarząd działalność oświatową wśród żołnierza polskiego którą wziął całkowicie na swoje barki. W roku sprawozdawczym dzięki P. C. K. 663 żołnierzy nauczyło się czytać i pisać. Prócz tego P. C. K. urządził święcone oraz gwiazdkę dla weteranów, żołnierzy i najbiedniejszych razem na 1900 osób. Dochody P. C. K. w sumie 16.895 zł. świadczą o zrozumieniu zadań Czerwonego Krzyża przez miejscowe społeczeństwo.

CZERWONY KRZYŻ ZAGRANICĄ

Japonja.

Japoński Czerwony Krzyż jest niezmiernie czynny i wykazuje w całem państwie ogromną sprężystość pracy. Posiada 22 szpitale oprócz głównego Szpitala Czerwonego Krzyża w Tokio, w 1927 roku 48.636 chorych leczyło się w powyższych szpitalach, przyczem 1/5 chorych była leczona bezpłatnie. Ogólna liczba udzielonych porad wynosiła 1.125.000.

Prócz tego liczne oddziały Czerwonego Krzyża na prowincji założyły przychodnie i punkty pierwszej pomocy. Przeszło miljon osób korzystało w 1928 roku z 15 przychodni i z 38 punktów pierwszej pomocy założonych przez Japoński Czerwony Krzyż.

Pielęgniarki społeczne, pozostające pod egidą Japońskiego Czerwonego Krzyża rozszerzają coraz bardziej zakres swojej pracy. Pielęgniarki-wizytatorki są niezmiernie cenione w miejscowościach odludnych i górskich, w których dotkliwie się odczuwa brak lekarzy. W 1927 roku pielęgniarki-wizytatorki Czerwonego Krzyża odwiedziły 267.403 chorych.

Miejscowe oddziały C. K. zorganizowały 27 ośrodków opieki nad dzieckiem, oraz 34 kolonji wakacyjnych. Prócz tego niektóre miejscowe oddziały zorganizowały łącznie z innemi instytucjami szereg letnich obozów, w których przeszło 3 tysiące dziatwy korzystało z pobytu na świeżem powietrzu. Oddział w Chiba finansuje na wybrzeżu morskim dziecinne prewentorjum, do którego przyjmuje na okres 3 miesięcy grupy, złożone z 60 wątłych dzieci.

Szpital położniczy C. K. w Tokio posiada 70 miejsc dla chorych i poradnię dla niemowląt. Przy szpitalu znajduje się szkoła dla pielęgniarek-położnych. Idąc za przykładem Komitetu Gł. 4 miejscowe oddziały założyły na swoim terenie szpitale położnicze. Niektóre oddziały zawarły umowy z miejscowemi szpitalami, na mocy których C. K. finansuje kilka łóżek dla położnic któremi się opiekuje. Inne oddziały utrzymują na wsi szpitale położnicze, do których są przydzielone pielęgniarki położne. 7.220 kobiet i 2.334 niemowląt były pielęgnowane w tych szpitalach. Szpitale powszechne C. K. przyjmują również położnice.

Czerwony Krzyż opłaca 75 wykwalifikowanych pielęgniarek szkolnych, które pracują w 17 Okręgach. Pielęgniarki szkolne współpracują z władzami szkolnemi, czuwając nad zdrowiem dziatwy i nad przestrzeganiem zasad higjeny w obrębie szkoły.

Wszystkie szpitale C. K. posiadają specjalne sale dla chorych gruźliczych, przyczem C. K. zorganizował w 9 miejscowościach specjalne poradnie i sanatorja. Czerwony Krzyż opłaca ogółem 518 łóżek dla chorych gruźliczych. W miejscowościach, w których niema żadnej instytucji należącej do Czerwonego Krzyża, Towarzystwo udziela chorym pomocy finansowej na leczenie.

Czerwony Krzyż zorganizował w całym państwie szereg 20-godzinnych wykładów, które odbywają się w godzinach wieczornych i obejmują: anatomję, fizjologję, higjenę, ratownictwo, pielęgnowanie chorych i ogólny program pracy Czerwonego Krzyża. Czerwony Krzyż wydał specjalny podręcznik dla słuchaczy wykładów.

DZIAŁ URZĘDOWY ZARZĄDU GŁ. P. C. K.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 159.
W sprawie Regulaminu Odznaki Honorowej.

Warszawa, dnia 11 stycznia 1929 r.

DO

1) 16-tu Okręgów P. C. K.
2) WPana H. Barylskiego — Prezesa Kapituły Odznaczeń.
3) Red. i Admin. pisma „P. C. K."

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża przesyła w załączeniu do wiadomości i zastosowania zatwierdzony przez Komitet Główny w dn. 19.XII 1928 r. Regulamin Odznaki Honorowej P. C. K.

REGULAMIN ODZNAKI HONOROWEJ P. C K.

W myśl art. 6 Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 września 1927 r. o Stowarzyszeniu „Polski Czerwony Krzyż" (Dz. Ust. R. P. Nr. 79, poz. 688), tudzież w wykonaniu §§ 6 i 46 Statutu, Komitet Główny Polskiego Czerwonego Krzyża uchwala co następuje:

§ 1. Ustanawia się honorową odznakę P. C. K., celem odznaczenia osób i instytucyj, które położyły zasługi na polu urzeczywistnienia zadań P. C. K.

§ 2. Odznaka honorowa P. C. K. dzieli się na 4 stopnie, a mianowicie:

stopień pierwszy — najwyższy — w formie krzyża czerwonego (emaljowanego) rozmiarów 31 x 31 mm., między ramionami pęk promieni złotych, na krzyżu — godło państwowe — orzeł biały;

stopień drugi — w formie medalu złotego, średnicy 30 mm., medal obramowany wieńcem z liści laurowych; w środku znak czerwonego krzyża — emaljowany — na nim godło państwowe — orzeł biały;

stopień trzeci — medal srebrny, średnicy 26 mm., w środku znak krzyża czerwonego — emaljowany — u dołu godło państwowe — orzeł biały i wieniec z liści laurowych;

stopień czwarty — medal bronzowy o takim samym rysunku i wymiarach, jak stopień trzeci.

Na odwrotnej stronie każdej odznaki znajduje się napis: „P. C. K. — zasłudze".

Odznaki honorowe zawieszane są na wstędze z białej mory jedwabnej z czerwonymi paskami wzdłuż brzegów.

§ 3. Odznaki honorowe P. C. K. nosi się na lewej piersi, po orderach i odznaczeniach państwowych, a przed orderami i odznaczeniami zagranicznemi.

§ 4. Odznaki honorowe mogą być nadawane osobom płci obojga, nieskazitelnego charakteru, a także instytucjom, które położyły zasługi w zakresie działalności P. C. K., w szczególności przez:

A) czyny wybitnego męstwa, odwagi i poświęcenia na polu działalności humanitarnej,

B) zapobieganie zagrażającym ludności klęskom przez rozwinięcie energicznej akcji lub wydawanie skutecznych zarządzeń,

C) wydatne przyczynienie się działalnością swoją do rozwoju akcji P. C. K.,

D) długotrwałe pełnienie obowiązków w instytucjach P. C. K. ze szczególną korzyścią dla P. C. K.

§ 5. Stopień nadanej odznaki honorowej odpowiadać winien wysokości zasług odznaczonego.

Ta sama osoba (instytucja) może być odznaczona kilkakrotnie odznaką honorową P. C. K., za każdym jednak razem otrzymuje odznakę wyższego stopnia, w niemniejszych jednak, niż rocznych, odstępach czasu.

§ 6. Odznaczeni winni zwrócić koszty wykonania odznaki. Prezes Komitetu Głównego może odznaczonego zwolnić od tego obowiązku całkowicie lub częściowo.

§ 7. Odznaki honorowe P. C. K. nadawane są przez Prezydjum Komitetu Głównego P. C. K. na wniosek Kapituły Odznaczeń Honorowych P. C. K. Wnioski Kapituły referuje na posiedzeniu Prezydjum Komitetu Gł., Prezes Kapituły, względnie jego zastępca.

§ 8. Cudzoziemcom może nadać odznaki wszystkich stopni Prezydjum Komitetu Głównego bez stosowania przepisów §§ 5, 6 i 7.

§ 9. Nadane odznaki wraz z odpowiednim dyplomem wręcza odznaczonym Prezes Komitetu Głównego lub upoważniona przez niego osoba. Wojskowym oraz siostrom zatrudnionym w zakładach wojskowych doręcza się odznaki honorowe za pośrednictwem ich władzy służbowej. Wręczenie odznaki odbywa się w sposób uroczysty.

§ 10. Kapituła Odznaczeń Honorowych P. C. K. składa się z 7 osób, wybieranych na 3 lata przez Komitet Główny z pośród członków P. C. K., odznaczonych odznaką I-go stopnia; wśród wybranych winny się znajdować przynajmniej 4 osoby, zamieszkałe w Warszawie.

Członkowie Kapituły wybierają z pośród siebie Prezydjum w składzie Prezesa, Viceprezesa i Sekretarza.

§ 11. Posiedzenia Kapituły zwołuje Prezes lub w jego zastępstwie Viceprezes. Posiedzenia Kapituły winny być zwoływane przynajmniej dwa razy do roku, a w czasie wojny — przynajmniej raz na kwartał. Posiedzenia Kapituły są poufne.

§ 12. Zebrania Kapituły należycie zwołane są prawomocne przy obecności przynajmniej 4 członków, w tem Prezesa lub zastępującego go Viceprezesa. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów obecnych na zebraniu. W razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

Z posiedzeń Kapituły spisywane są protokuły, przechowywane następnie w aktach Zarządu Głównego P. C. K.

§ 13. Prezydjum Kapituły prowadzi wykaz osób odznaczonych. Nazwiska osób (instytucyj) odznaczonych winny być każdorazowo podane w dziale urzędowym wydawnictwa perjodycznego P. C. K.

§ 14. Wnioski do Kapituły Odznaczeń Honorowych przedstawiane są: przez Prezesa Komitetu Głównego, o ile chodzi o odznaczenie członków Komitetu Gł.; we wszystkich innych wypadkach — przez Zarząd Główny P. C. K.

Wnioski te mogą być wnoszone z własnej inicjatywy Zarządu Głównego lub na skutek przedstawienia Prezydjum Komitetu Okręgowego lub na skutek przedstawienia Zarządu Oddziału, złożonego za pośrednictwem właściwego Prezydjum Komitetu Okręgowego.

Członków Komitetu Okręgowego, a także członków Zarządów Oddziałów przedstawia do Zarządu Głównego Prezes Komitetu Okręgowego: pierwszych z inicjatywy własnej, drugich na wniosek Zarządu Okręgowego.

W czasie wojny wnioski o odznaczenia składają również do Zarządu Głównego Pełnomocnicy za pośrednictwem Pełnomocnika Gł. w zakresie ich działania.

§ 15. Przestaje być odznaczonym, kto na mocy wyroku sądowego pozbawiony zostanie praw obywatelskich lub zostanie wykluczony z grona członków P. C. K. za czyn niehonorowy (§ 14, pkt. 3-c. Statutu P. C. K.).

§ 16. Osoby, odznaczone przed wejściem w życie niniejszego regulaminu, korzystają z prawa używania odznak tegoż stopnia, ustanowionych niniejszym regulaminem.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 637
W sprawie II kursu dla Instruktorów Głównych.

Warszawa, dnia 4 lutego 1929 r.

DO

Wszystkich Okręgów P. C. K.

Wobec zgłoszenia przez Okręgi PCK. zbyt małej liczby kandydatów na II kurs instruktorów głównych ratownictwa przeciwgazowego, Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża postanowił nie urządzać kursu w lutym i marcu r. b. Kurs ten został odłożony do jesieni r. b.

Zarząd Główny prosi Okręgi o przygotowanie odpowiednich kandydatów oraz przypomina, że uprzednio powinni oni być wyszkoleni w ratownictwie ogólnem według programu (patrz „Organizacja Drużyn Ratowniczych PCK." str. 6).

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 748
W sprawie składki członkowskiej na 1929 rok.

Warszawa, dnia 8 lutego 1929 r.

OKÓLNIK Nr. 2.

DO

Zarządów Okręgów i Oddziałów Polsk. Czerw. Krzyża.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia Okręgi i Oddziały, że Komitet Główny PCK. na posiedzeniu swem w dniu 19.XII 1928 r., w myśl § 41, pkt. *m* nowego statutu, uchwalił wysokość składki członkowskiej na rok 1929 pozostawić bez zmiany, według norm r. 1928.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 770
O reorganizacji władz P. C. K.

Warszawa, dnia 9 lutego 1929 r.

OKÓLNIK Nr. 3.

DO

Zarządów Okręgów i Oddziałów P. C. K.

Jak widać z zapytań otrzymywanych z Okręgów i Oddziałów, reorganizacja władz PCK, na podstawie nowego statutu nastręcza pewne wątpliwości. Dla wyjaśnienia ich Zarząd Główny komunikuje, że:

1. Postanowienia nowego statutu weszły w życie od dnia 12 grudnia 1928 r. tj. od dnia następnego po zatwierdzeniu statutu przez władze państwowe.

2. Obecne władze PCK. na mocy § 56 statutu spełniają nadal swe czynności jednak w granicach uprawnień określonych w nowym statucie. Stan ten najdalej w okresie rocznym musi ulec zmianie, gdyż w tym czasie musi być zakończona reorganizacja władz PCK. na zasadach nowego statutu.

3. Reorganizacja ta musi być przeprowadzona stopniowo, poczynając od dołu t. j. Oddziałów, a to z tego względu, że Walne Zgromadzenia i Komitety Okręgowe składają się z przedstawicieli Oddziałów (§ 29 i § 31 statutu), zaś w skład Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia i Komitetu Gł. wejść mają przedstawiciele władz Okręgowych (§ 38 i § 40).

4. Skład Walnych Zgromadzeń Oddziałów nie uległ zmianie, nic przeto nie stoi na przeszkodzie, aby odbyły się one w terminie przepisanym, tj. przed 1 marca r. b. (§ 22 statutu). Na Walnych Zgromadzeniach Oddziałów winny być przeprowadzone wybory nowych Zarządów Oddziałów oraz delegatów na Walne Zgromadzenie Okręgu,

obok innych spraw wymienionych w § 23 statutu. Sprawy te należy przeto postawić na porządku dziennym najbliższych Walnych Zgromadzeń Oddziałów, przyczem w sprawach wyborczych mieć należy na uwadze, co następuje:

a) Liczba członków Zarządu Oddziału nie została ściśle ustalona w Statucie, który przewiduje, że ma on się składać z 5—20 członków. Sprawa ta jest przeto pozostawiona swobodnemu uznaniu Walnych Zgromadzeń Oddziałów. Rzecz prosta, że zbyt liczny skład Zarządu Oddziału nie jest pożądany, gdyż mogłoby to utrudnić pracę. Wybór przeto większej liczby członków do Zarządu Oddziału jest tylko tam wskazany, gdzie chodziłoby o wprowadzenie do Zarządu osób, których obecność ze względu na ich autorytet osobisty, bądź prace przez nich prowadzone dla P. C. K. może być dla Zarządu Oddziału specjalnie pożyteczna.

b) W myśl § 29 statutu wybory delegatów na Walne Zgromadzenie Okręgu mają być przeprowadzone przez Walne Zgromadzenia Oddziałów na podstawie regulaminu, który uchwalić ma Komitet Główny. Rzecz prosta, że regulamin ten ma ustalić w szczególności liczbę delegatów od każdego Oddziału, sprawa ta bowiem w statucie nie jest zdecydowana.

Mając na uwadze, że Walne Zgromadzenia Oddziałów odbyć się mają przed 1 marca, zaś najbliższe posiedzenie Komitetu Głównego odbędzie się najwcześniej w ciągu marca. zachodzi przeto konieczność uregulowania tej sprawy w trybie nagłym, przewidzianym w § 43 statutu.

W tej drodze, to znaczy się na wspólnem posiedzeniu Prezydjum Komitetu Głównego z Zarządem Głównym, które się odbędzie w dniach najbliższych, uchwalony będzie szczegółowy regulamin wyborczy, a następnie zostanie on bezzwłocznie zakomunikowany Okręgom i Oddziałom, aby nic nie stanęło na przeszkodzie odbyciu Walnego Zgromadzenia przed dniem 1 marca r. b.

5. O ile wybory Zarządów Oddziałów zostaną przeprowadzone przed dniem 1 marca, to nic nie stanie na przeszkodzie aby Walne Zgromadzenia Okręgów odbyły się w terminie przepisanym, tj. przed 1 kwietnia. Walne Zgromadzenia Okręgów przeprowadzić mają wybory członków Komitetów Okręgowych (§ 30 p. *b* i § 31). Rzecz naturalna, że w pierwszym Walnem Zgromadzeniu Okręgu biorą udział dotychczasowi członkowie Komitetu Okręgowego (§ 29).

6. W dalszym etapie nastąpi reorganizacja naczelnych władz P. C. K., przyczem zadaniem Komitetów Okręgowych będzie wybrać delegatów na Walne Zgromadzenie P. C. K. wg. ordynacji, przewidzianej w § 38, a która będzie uchwalona na najbliższem posiedzeniu Komitetu Głównego.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 782.
W sprawie poparcia wydawn. perjodycznego „Polski Czerwony Krzyż".

Warszawa, dnia 9 lutego 1929 r.

DO

Zarządów Okręgów i Oddziałów Polsk. Czerw. Krzyża.

W sprawozdaniu z działalności Zarządu Głównego za okres od 15.IV do 15.XII 1928 r., przedłożonem Komitetowi Gł. w dn. 19.XII 28 r. a uprzednio rozesłanem do członków Komitetu Głównego i Prezesów Okręgów, został omówiony stan finansowy pisma „Polski Czerwony Krzyż".

Sprawa ta była rozpatrywana przez Komitet Główny, który uznał za pożyteczne kontynuować wydawnictwo i celem poparcia go zalecił Okręgom następujące wnioski:

1. Okręgi PCK. od 1-go stycznia 1929 r. opłacają stale co roku przynajmniej 3 egz. pisma (36 zł. rocznie), zaś Oddziały PCK. conajmniej 1 egz. (12 zł. rocznie), oraz dla propagandy każdorazowo zamawiają większą ilość egzemplarzy. (Administracja w tych wypadkach do 100 egz. udziela 20% rabatu, ponad 100 egz. — 40%).

2. Okręgi i Oddziały PCK., w porozumieniu i po uzgodnieniu warunków z administracją, otwierają oddziały (agentury) Administracji miesięcznika „PCK." W ten

sposób unikną wysyłania bezpośredniego akwizytorów na ich teren przez Administrację w Warszawie, co dotychczas w kilku wypadkach spotkało się z ich sprzeciwem.

3. Redakcja miesięcznika „PCK.” zamieszcza w każdym numerze obszerniejszy materjał z działalności Okręgów i Oddziałów PCK. W ten sposób zwiększa się zainteresowanie miesięcznikiem danych Okręgów i Oddziałów.

4. Zarządy Okręgów PCK. w budżecie na rok 1929 wstawiają pozycję conajmniej 200 zł. w rozchodzie, zaś Zarządy Oddziałów P. C. K. conajmniej 50 zł. na rok na pismo „Polski Czerwony Krzyż”, centralny organ P. C. K., wydawany przez Zarząd Główny P. C. K., z których to sum pokrywać będą prenumeratę pisma i koszty egzemplarzy, wysyłanych im przez Administrację w celach propagandowych.

Zaznaczamy, że:

Ad. 1) Uchwała 1-a i 4-ta zostały powzięte na skutek tego, że Okręgi i Oddziały otrzymują pismo, a nie mając przewidzianych uprzednio na ten cel środków w budżetach, nie regulują prenumeraty. Na obszarze Okręgu następujące Oddziały nie opłaciły dotychczas prenumeraty za rok 1928:

Ad. Okręg Białostocki: Ostrołęka, Bielsk Podl., Ostrów, Brańsk, Wołkowysk, Augustów, Białystok Okręg, Białystok Oddział, Grajewo, Łomża, Sokółka, Wysokie-Mazowieckie;

Ad. Okręg Kaliski: Słupca, Zduńska Wola, Konin, Koło;

Ad. Okręg Kielecki: Częstochowa, Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Busko, Chmielnik, Jędrzejów, Kozienice, Opoczno, Opatów, Skalbmierz, Wąchock, Wierzbnik, Wloszczowa, Końskie;

Ad. Okręg Krakowski: Biała n-Niwką, Ropczyce, Bochnia, Czarny Dunajec, Dębica, Jabłonka, Dąbrowa, Jordanów, Kalwarja Zebrzydowska, Limanowa, Kraków Okręg, Kraków Oddział, Maków, Mielec, Niepołomice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Wadowice, Wieliczka, Wiśnicz Nowy, Tarnów;

Ad. Okręg Lubelski: Janów, Tomaszów, Lublin Oddział, Lubartów, Hrubieszów;

Ad. Okręg Lwowski: Bohorodczany, Lubaczów, Buczacz, Sokal, Stanisławów, Zborów, Gródek Jagielloński, Kałusz, Kamionka Strumiłowa, Bóbrka, Brzeżany, Żółkiew, Rudki, Borszczów, Czortków, Sambor, Skałat, Trembowla, Lwów Oddział;

Ad. Okręg Łódzki: Łódź Oddział, Ozorków, Piotrków;

Ad. Okręg Podlaski: Biała Podlaska, Siedlce Okręg, Siedlce Oddział, Łuków, Węgrów;

Ad. Okręg Poleski: Brześć n-Bugiem Okręg, Brześć n-Bugiem Oddział;

Ad. Okręg Pomorski: Kościerzyna, Tczew, Kartuzy, Chojnice, Lubawa, Toruń Oddział; Wejherowo, Puck, Działdowo, Tuchola, Chełm, Skórcz, Sępolno, Nowemiasto;

Ad. Okręg Przemyski: Brzozowo, Jarosław, Krośno, Przeworsk, Tarnobrzeg, Rzeszów, Sanok, Dobromil, Łańcut, Przemyśl Oddział;

Ad. Okręg Śląski: Wielkie Piekary, Wielka Dąbrówka, Wielkie Hajduki, Tarnowskie Góry, Siemianowice, Szopienice, Rybnik, Pawłów, Orzegów, Nowy Bytom, Michałkowice, Mysłowice, Mikołów, Łagiewniki, Lubliniec, Królewska Huta, Kończyce, Halemba, Godula, Brzeziny, Bielszowice, Skoczów;

Ad. Okręg Warszawski: Pułtusk, Lipno, Żychlin, Kutno, Płock, Gostynin, Nieszawa, Włocławek, Lubicz, Wyszków, Skierniewice;

Ad. Okręg Wielkopolski: Chodzież, Czempiń, Gniezno, Inowrocław, Jarocin, Kępno, Kościan, Kostrzyń, Koźmin, Krotoszyn, Książ, Leszno, Łabiszyn, Miejska Górka, Mogilno, Nakło, Nowytomyśl, Oborniki, Odolanów, Opalenica, Ostrów, Ostrzeszów, Pleszew, Pniewy, Połajewo, Poznań Okręg, Smigiel, Środa, Srem, Stęszewo, Szamotuły, Szubin, Tarnowo, Podgórze, Uzarzewo, Wągrowiec, Wieleń, Wolsztyn, Września, Wronki, Wyrzysk. Żnin, Żerków;

Ad. Okręg Wołyński: Ostróg, Włodzimierz, Horochów, Łuck Okręg, Łuck Oddział, Luboml.

Prosimy o wpłynięcie na Oddziały, aby niezwłocznie uregulowały zalegającą należność i wpłaciły przynajmniej część należnej prenumeraty za rok bieżący. Rzecz prosta, że sumy preliminowane w myśl p. 4 na nabycie egzemplarzy propagandowych nie muszą być wpłacane w całości Administracji Pisma, a w miarę zapotrzebowania po ustaleniu należności z tego tytułu.

Ad. 2) Oprócz wpływów z prenumeraty pisma, podstawą istnienia każdego wydawnictwa są ogłoszenia. Większość przedstawicieli Okręgów ogłosili gotowość zorganizowania akwizycji ogłoszeń dla miesięcznika PCK., wykluczając natomiast akcję akwizytorów pisma na terenie Okręgu. Zorganizowanie wydatnie pracującej akwizycji wymaga jednak dłuższego czasu, gdy tymczasem pismo wychodzi co miesiąc. Numery ostatnie otrzymują już znacznie mniej ogłoszeń, niż poprzednie numery. W tym stanie rzeczy Zarząd Główny prosi, aby do czasu zorganizowania akwizycji ogłoszeń do pisma bezpośrednio przez Okręg, Zarząd Okręgu nie czynił przeszkód na zbieranie ogłoszeń przez akwizytorów, wysyłanych przez Administrację pisma.

Ad. 3) Okręgi, jak dotychczas, nadsyłały dla pisma b. szczupłe materjały sprawozdawcze ze swej działalności. Wskutek tego dział „Z działalności Okręgów i Oddziałów" nie zawiera pełnego obrazu akcji Okręgów i Oddziałów, pismo zatem nie spełnia swego zadania propagandowego, jakiem jest informowanie społeczeństwa o pracy PCK. Zarząd Główny zwraca się przeto jeszcze raz z wezwaniem o nadsyłanie sprawozdań, opisów, zdjęć i fotografij, ilustrujących działalność PCK. Redakcja zamierza wydać w roku bieżącym, o ile to się okaże możliwe, numery specjalne, poświęcone poszczególnym Okręgom. Numery takie, obrazujące w sposób szczegółowy nietylko dokonane prace, ale i zamierzenia na najbliższą przyszłość, miałyby specjalne znaczenie propagandowe dla danego Okręgu. Rzecz prosta, że wykonanie tego zamierzenia będzie możliwe, o ile Okręg dostarczy dość rzeczowego materjału.

Zarząd Główny stwierdza, że o ile pismo PCK. nie otrzyma dostatecznego finansowego poparcia ze strony Okręgów i Oddziałów, przez abonowanie i nabywanie pisma dla propagandy, i pomocy w akwizycji ogłoszeń dla pisma, to trzeba będzie rozważyć, czy w dalszym ciągu można będzie wydawać pismo PCK.

Zarząd Główny prosi o rozpatrzenie uchwał Komitetu Głównego i przedstawionych uwag i zakomunikowanie jaknajrychlejsze, w jaki sposób Zarząd Okręgu zamierza je wykonać.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 786.
W sprawie subsydjów dla Okręgów
i Oddziałów.

Warszawa, dnia 9 lutego 1929 r

DO

Zarządów Okręgów Polsk. Czerw. Krzyża.

Wobec stale napływających do Zarządu Głównego zgłoszeń poszczególnych Okręgów o pomoc finansową w związku z otrzymanemi subwencjami rządowemi, Zarząd Główny oznajmia, że aczkolwiek w roku ubiegłym Min. Spr. Wojskowych przekazało pewne fundusze Zarządowi Gł. PCK. w formie bądź pożyczki, bądź też subwencji, to jednak określiło jednogłośnie ściśle cele, na które fundusze te mogą być zużyte.

Większość tych funduszów zużyta zostanie na wykonanie zasobów materjałowych według programu, zawartego w okólniku Zarządu Gł. PCK. Nr. 10 z d. 3.XI.1928 r.

Wobec powyższego Zarząd Główny PCK. oznajmia, że w obecnym stanie rzeczy nie ma możności udzielania jakichkolwiek zasiłków pieniężnych Zarządom Okręgów lub Oddziałów, natomiast przyczyni się wydatnie do zaopatrzenia Okręgów i Oddziałów w niezbędne zasoby materjałowe, posiadanie których da dopiero możność Okręgom i Oddziałom rozwinąć rzeczową i programową pracę PCK. Jako zapoczątkowanie w tej mierze, przesłano już Okręgom bezpłatnie ekwipunek dla drużyny ratowniczej.

Ponieważ jednak część kosztów zakupu zasobów materjałowych obciąży Zarządy Okręgów i Oddziałów, należy już obecnie zarezerwować na te cele posiadane przez Okręgi i Oddziały fundusze, gdyż zakup tych zasobów jest konieczny dla istotnego spełnienia zadań PCK.

Nadmienia się, że w rozwinięciu okólnika Nr. 10 Zarząd Gł. PCK. w najbliższej przyszłości poda Zarządom Okręgów zupełnie ściśle wykaz zasobów materjałowych, przypadających na dany Okręg (środków transportowych, punktów sanitarno-odżywczych i t. p.). Jednocześnie zostanie ustalone, w jakim stopniu Zarząd Gł. PCK. po-

kryje koszty zakupu tych zasobów, a ile przypadnie do pokrycia na Zarządy Okręgów. Rzeczą Zarządu Okręgu będzie poczynić podział tych kosztów pomiędzy Oddziały.

Przy regulowaniu rachunków między Zarządem Gł. a Okręgami i Oddziałami, stwierdziliśmy, że liczne Okręgi i Oddziały nie posiadają zasobów gotówkowych, albo też przeznaczają je na cele, nieobjęte zasadniczym programem prac PCK.

Mając to na uwadze, Zarząd Główny PCK. przypomina jeszcze raz konieczność zarezerwowania odpowiednich funduszów na podstawowe prace PCK. (okólnik Nr. 7 z dnia 19.VI ub. r.).

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 865.
O zmianach w etatach materjałowych drużyn ratowniczych.

Warszawa, dnia 14 lutego 1929 r.

DO

Zarządów Okręgów Polsk. Czerw. Krzyża.

Ceny wykazane w broszurze „Organizacja drużyn ratowniczych PCK." na str. 19, w spisie sprzętu do nauki gazoznawstwa na kursach dla podinstruktorów uległy następującym zmianom:

pkt. 4.	Ubranie przeciwiperytowe	wykazano	— 100 zł.,	obecnie	80 zł.
pkt. 5.	Rozpylacz tornistrowy	„	— 150 „	„	85 „
pkt. 11.	Tablica części składowych maski	„	— 15 „	„	120 „

Ceny te płacił Zarząd Główny PCK. przy zakupie sprzętu.

Prosimy o podanie tego sprostowania do wiadomości wszystkich Oddz. Okręgu.

Zarząd Główny PCK. uprzedza zarazem Okręgi, że ceny poszczególnych przedmiotów mogą ulegać wahaniom zarówno w kierunku obniżenia, jak i podwyższenia.

Nadmieniamy, że w drugim wydaniu broszury „Organizacja drużyn ratowniczych PCK." podano w zał. Nr. 3 wyekwipowanie drużyn ratowniczych według skrzynek z uwzględnieniem zmian w etatach materjałowych. Przesyłane do wszystkich Okręgów modele wyekwipowania zostały sporządzone według tegoż załącznika Nr. 3.

Drugie wydanie broszury nabywać można w Zarządzie Głównym PCK. po 75 gr. za egzemplarz.

Załącznik Nr. 3.

Wyekwipowanie drużyn ratowniczych podług skrzynek, ze zmianami, poniżej uwidocznionemi.

I. Skrzynka ratownicza Nr. 1 — zawartość jak w załączniku Nr. 2.

II. Skrzynka ratownicza Nr. 2-A — zawartość: a) aparat ratowniczy tlenowy, b) dodano: maseczki Draegera do wdechania tlenu 2 szt., c) maska zapasowa normalna dla inhalacji tlenu bez pochłaniacza 1 szt., (zamiast 2-ch*).

III. Skrzynka ratownicza Nr. 3-B — zawartość: 1) Butle z tlenem zapasowe à 300 litr 2 szt., 2) Amonjaku 100 grm, 3) Natribicarbon. w pastylkach 0,5 — 10 szt., 4) Kali hypermang. w szklanej rurce — 10 grm., 5) Aether aethylicus — 200 grm.

IV. Skrzynka ratownicza Nr. 3 — przeciwiperytowa, zawartość: 1) Ligniny — 200,0, 2) Gąbek — 6 szt., 3) Talku z pudr. cynk. — 100,0 (zamiast 25,0 *), 4) Mydło szare — 2 klg., 5) Chloramini — 10 grm., 6) Opatrunków indywidualnych — 20 szt., 7) Waty hygroskop. — 1½ kg. (zamiast 2 kg. *), 8) Wody utlenionej (perhydrol) — 20 szt. (zamiast 50 *), 9) Nożyce proste chirurgiczne — 1 szt., 10) Szczypczyki anatomiczne — 1 szt., 11) Kali hypermang. w kryształkach — 10 grm. Dodano: 12) Wanienek do oczu szklanych — 2 szt., 13) Ręczników — 2 szt., 14) Chustek trójkątnych — 1 szt., 15) Bandaży — 6 szt., 16) Sody — 30 tabl.

V. Przeciwiperytowych ubrań w workach brezentowych — 6 kompletów. Zawartość każdego kompletu: 1) Fartuch — 1 szt., 2) Rękawic — 1 para. 3) Chodaków — 1 para.

*) Pozycje oznaczone gwiazdkami dotyczą zmian, poczynionych w pierwotnie ustalonych etatach materjałowych (p. załącznik Nr. 2).

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 877.
W sprawie organizacji akcji pomocy dla powodzian.

Warszawa, dnia 15 lutego 1929 r.

PISMO OKÓLNE.

DO

Zarządów Okręgów Polsk. Czerw. Krzyża.

Rok rocznie kraj nawiedzają powodzie, a w roku bieżącym wobec wielkich opadów śnieżnych katastrofa powodzi poważnie zagraza wielu miejscowościom kraju.

W ślad za klęską powodzi idą klęski głodu i chorób zakaźnych, prześladując dotkniętą powodzią ludność; z powodu długotrwałych mrozów tu i owdzie zaczyna pojawiać się i szerzyć dur plamisty.

Polski Czerwony Krzyż w myśl § 1 pkt. 2 *g* statutu jest powołany do zorganizowania i uruchomienia akcji ratowniczej dla ludności poszkodowanej na skutek epidemji lub klęsk żywiołowych. By akcję tego rodzaju należycie przeprowadzić, trzeba być do niej zawczasu przygotowanym, a w szczególności należy zapewnić sobie dysponowanie odpowiednio wyszkolonym personelem i przygotować niezbędne zasoby materjałowe.

Zarząd Główny PCK. w dn. 3.XI.1928 r. okólnikiem Nr. 10 wezwał wszystkie Okręgi i Oddziały do opracowania programu prac na 1929 rok, wskazując kolejno zadania, jakie należy wypełniać w zakresie wyszkolenia personelu i gromadzenia zasobów materjałowych, oraz do umieszczenia w preliminarzu budżetowym odpowiednich kwot na realizację tego programu. Rozwijając program prac na zasadzie powyżej zacytowanego okólnika, Zarząd Główny miał na względzie praktyczne zastosowanie jego do bieżących potrzeb społeczeństwa. Niestety, do obecnej chwili zrealizowanie programu nakreślonego w okólniku Nr. 10 nie było możliwe. Z konieczności przeto akcja ratownicza, jaką PCK. z wiosną ewentualnie uruchomi, nie będzie mogła być rozwinięta w skali należytej. Jednak mimo to należy poczynić wszystko możliwe, aby z jednej strony przyśpieszyć i osiągnąć choć częściowe zrealizowanie programu prac PCK. do wiosny, jednocześnie czyniąc należyte przygotowanie, aby posiadane w obecnej chwili zasoby zużytkowane były jaknajlepiej.

W tym celu należy:

1) zbadać przedewszystkiem, w jakich miejscowościach należy oczekiwać, że ludność może być dotknięta klęskami żywiołowemi oraz chorobami epidemicznemi;

2) nawiązać porozumienie z władzami państwowemi i samorządowemi co do współpracy na tych terenach, mając na względzie przy podziale czynności uruchomienie ze strony PCK. odpowiednich jednostek, jak szpitale, punkty sanitarno-żywnościowe i t. p., wraz z fachowym personelem i pod godłem PCK., natomiast należy starać się o to, aby lokale i środki finansowe na przeprowadzenie akcji dostarczyły miejscowe władze rządowe względnie samorządowe. Rzecz prosta, że PCK. winien jednocześnie pociągnąć jaknajszersze sfery społeczne do świadczeń, zwłaszcza w naturze, zbierając odzież, żywność i t. p.;

3) w zakresie przygotowania odpowiedniego personelu-natychmiast przystąpić do zorganizowania kursów podinstruktorów drużyn ratowniczych, a następnie do organizowania samych drużyn ratowniczych, aby częściowo chociaż można było uruchomić je na wiosnę;

4) w sprawie pomocy lekarskiej i sanitarnej—z zapasów posiadanych w Okręgu i w Oddziałach przygotować należy małe jednostki szpitalne (np. 10—25 łóżek), celem uruchomienia ich, jako szpitali epidemicznych. Zarząd Główny w razie nagłej potrzeby gotów będzie przyjść z pomocą i z własnych zapasów dostarczyć urządzenia szpitalne oraz dezynfektory z kompletem natrysków.

5) w zakresie pomocy żywnościowej — Okręg bądź poszczególne Oddziały powinny z posiadanych zasobów zorganizować punkty odżywcze. Zarząd Główny posiada w rezerwie kilka kuchen polowych i odpowiedni sprzęt, by w razie wyjątkowej potrzeby kierować je do określonych miejscowości.

6) w zakresie zorganizowania przewożenia chorych, użyć posiadane 4-kołowe wozy sanitarne i w tym celu należy niezwłocznie porozumieć się z władzami wojskowemi o ile wozy te są oddane do dyspozycji władz wojskowych. Rzecz prosta, że należy jednocześnie uruchomić i wszelkie inne środki transportowe, posiadane przez Okręg bądź Oddziały (np. samochody). Nadmienia się, że wozy dwukołowe, ze względu na opóźnienie wykonania, nie będą mogły być dostarczone Okręgom i Oddziałom w tym czasie.

Zarząd Główny oczekuje, że Zarząd Okręgu natychmiast przystąpi do rozpatrzenia i wykonania wytkniętych zadań i prosi o nadsyłanie do Zrządu Gł. szczegółowych sprawozdań o poczynionych w tym zakresie przygotowaniach, uprzedzając jak najwcześniej o ewentualnej konieczności dostarczenia sprzętu przez Zarząd Główny.

Résumé.

Dr. J. Budzińska-Tylicka. Les methodes actuelles de la guerre et la securité de la population civile.

L'auteur ayant pris part à la conférence organisée dans les premiers jours du mois de janvier à Francfort sur le Mein par la Ligue Internationale des femmes pour la paix et la liberte, retrace les moments les plus saillants de la conférence au cours de laquelle fut débattu le problème angoissant de la guerre chimique et de l'atteinte qu'elle porte à la securité de la population civile. Des personnalités connues dans le domaine de la science prirent part à la conference au cours de laquelle d'eminents orateurs prononcérent des discours visant le principe inhumain de l'emploi des gaz comme moyen de combat et signalèrent le danger terrible qui menace l'univers civilise.

L'auteur qui eut l'occasion pendant la Grande Guerre au printemps de l'année 1915 de soigner les victimes des premières attaques de gaz, effectuées sur le front russo —allemand en Pologne — évoqua l'impression terrible produite par cette apparition inattendue des gaz chimiques sur les champs de bataille. La mortalité parmi les victimes atteignit alors 80%.

A la clôture de son discours M-me Budzińska-Tylicka rappela que lors de la XIII-me Conference Internationale de la Croix - Rouge, la Croix-Rouge Polonaise avait presenté un rapport ayant pour objet la Prohibition de la Guerre chimique et bacteriologique par la voie des Conventions Internationales.

Stańmy wszyscy na apel gotowi do niesienia pomocy powodzianom.

CENY OGŁOSZEŃ:

Na okładkach i w tekście:		Za tekstem:	
1/1 strony	400 zł.	1/1 strony	300 zł.
1/2 „	220 „	1/2 „	160 „
1/4 „	120 „	1/4 „	80 „
1/8 „	65 „	1/8 „	45 „

Za dział ogłoszeniowy i artykuły opisowe płatne redakcja nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności.

Rękopisów nadsyłanych, a niezastrzeżonych, redakcja nie zwraca i zamieszczonych nie przechowuje.

Drukarnia: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8. Tel. 74-09.

Drukarnia: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8.